Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych

dla

Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Rok 1904. Wydano i rozesłano dnia 30. stycznia 1904 **Część II.**

Nr. 7.

Przepisy górniczo-policyjne

dla

kopalń wosku ziemnego w Galicyi

z dnia 5. grudnia 1903, L. 4453.

C. k. Starostwo górnicze w Krakowie wydaje niniejszem na zasadzie § 35 ustawy z dnia 17. grudnia 1884, Nr. 35 Dz. ust. i rozp. kraj. dla Galicyi z roku 1886 (naftowa ustawa kraj.), następujące przepisy górniczo-policyjne dla kopalń wosku ziemnego w Galicyi:

I.

O robotnikach, kierownikach ruchu i dozorcach ruchu.

1. O robotnikach.

§ 1.

Każdy robotnik, zanim zostanie dopuszczony do pracy na powierzchni lub pod ziemią przy kopalnictwie wosku ziemnego, musi być w odpowiedni sposób pouczony przez dozorcę ruchu o istocie gazów, występujących w ko-

palniach wosku ziemnego, a w szczególności o właściwościach i o niebezpieczeństwach powietrza wybuchowego, zwłaszcza zaś o skutkach eksplozyj powietrza wybuchowego i o środkach ostrożności dla zapobiegania tymże.

§ 2.

W kopalni wolno zatrudniać tylko osoby trzeźwe, które lekarz uzna za zdrowe i które przynajmniej 18-ty rok życia ukończyły.

Dopóki robotnik nie jest zupełnie obznajomiony z użyciem lampy bezpieczeństwa i z właściwościami wszystkich gazów kopalnianych, dopóty wolno mu pracować w kopalni tylko w towarzystwie doświadczonego górnika (hawiarza).

Przy samoistnych robotach w kopalni (robotach hawiarskich) wolno zatrudniać tylko takich mężczyzn, którzy ukończyli 20-ty rok życia, a przedtem przynajmniej przez 2 lata pracowali pod kierunkiem doświadczonego górnika w kopalni wosku ziemnego lub w innej jakiej kopalni, nawiedzonej powietrzem wybuchowem i o których kierownik ruchu przekonał się, że są zupełnie obznajomieni z użyciem lampy bezpieczeństwa i z właściwościami wszystkich gazów, występujących w kopalniach wosku ziemnego.

Górnicy, którzy przychodzą do kopalni wosku ziemnego z kopalń, gdzie gazy nie występują, muszą odbyć przynajmniej sześciomiesięczną naukę, zanimby mogli być tutaj dopuszczeni do samoistnej roboty.

§ 3.

Czas pracy (szychta) u robotników pracujących pod ziemią nie może na dobę wynosić więcej jak 8 godzin, licząc od chwili rozpoczęcia zjazdu do chwili ukończenia wyjazdu z kopalni.

Szychta robotników, zatrudnionych na powierzchni, nie śmie przekraczać 12 godzin, przytem czas rzeczywistej pracy podczas tejże nie śmie przekraczać 10 godzin.

§ 4.

Robotników zatrudnionych przy kopalnictwie wosku ziemnego, którzy nie mieszkają w obrębie 5 *km* od kopalni, t. j. którzy nie posiadają własnych chat lub najętych pomieszkań, ma uprawniony do wydobywania umieszczać w odpowiednich ubikacyach, znajdujących się w powyższym obrębie.

Koncesyonowane gospody dla robotników, znajdujące się obecnie w dystryktach kopalń wosku ziemnego, nie mogą być uważane za ubikacye w rozumieniu powyższego ustępu.

Budowę domów dla robotników należy jak najrychlej rozpocząć, inaczej w razie potrzeby władza górnicza zmusi uprawnionego do wydobywania do potrzebnego pośpiechu w budowie przez wyznaczenie odpowiednich terminów.

§ 5.

Każda kopalnia musi mieć kancelaryę ruchu, oraz lokal (cechownię), gdzieby robotnicy podczas przerw w pracy mogli wypocząć, posilić się i ogrzać; również musi posiadać odpowiednio urządzoną łazienkę.

2. O kierownikach i dozorcach ruchu.

§ 6.

Kandydaci na kierowników ruchu, którzy z dobrym postępem ukończyli kurs górniczy na jednej z akademij górniczych, muszą wykazać się przynajmniej trzechletnią praktyką przy ruchu kopalnianym, z czego najmniej jeden rok musi przypadać na praktykę, odbytą przy kopalni, nawiedzonej powietrzem wybuchowem.

Kandydaci na kierowników ruchu, którzy ukończyli z dobrym postępem jedną ze szkół górniczych, mają wykazać się przynajmniej czteroletnią praktyką, odbytą przy ruchu kopalnianym po ukończeniu teoretycznych studyów, z której najmniej jeden rok musi przypadać na praktykę przy ruchu kopalń wosku ziemnego. Oprócz tego mają oni poddać się egzaminowi przed komitetem ustanowionym przez Starostwo górnicze.

Kandydaci na kierowników ruchu, którzy nie posiadają żadnego teoretycznego fachowego wykształcenia, muszą udowodnić przynajmniej sześcioletnią praktykę, odbytą przy kopalniach wosku ziemnego. Oprócz tego mają oni złożyć egzamin przed komitetem, ustanowionym przez Starostwo górnicze i mogą objąć kierownictwo tylko takich kopalń, które posiadają nieznaczną rozległość i które prowadzi się wśród pojedynczych, niebezpieczeństwem nie zagrażających stosunków.

Praktyka odbyta przy kopalniach oleju skalnego nie będzie uwzględnioną.

Kandydaci na dozorców ruchu, którzy ukończyli szkołę górniczą, muszą wykazać się przynajmniej jednoroczną praktyką, odbytą w kopalniach nawiedzonych powietrzem wybuchowem.

Osoby, które chcą być przyjęte jako dozorcy ruchu, a które nie posiadają żadnego teoretycznego fachowego wykształcenia, muszą, zanim im wolno będzie objąć służbę, udowodnić władzy górniczej, że odbyli przynajmniej

trzechletnią praktykę przy kopalni nawiedzonej powietrzem wybuchowem, z czego najmniej 6 miesięcy ma przypadać na kopalnię wosku ziemnego. Oprócz tego mają te osoby złożyć egzamin przed komitetem, ustanowionym przez Starostwo górnicze.

Kandydaci na kierowników ruchu i dozorców ruchu muszą należycie władać językiem krajowym tak w słowie jak w piśmie.

Powyższe postanowienia nie odnoszą się do osób, uznanych już przez władzę górniczą za kierowników ruchu, lub za dozorców ruchu.

Dowodu na odbytą praktykę dostarcza się przez przedłożenie świadectw służbowych, wystawionych przez kierownika ruchu a współpodpisanych przez uprawnionego do wydobywania.

Świadectwa praktyki odbytej w okręgu innego urzędu górniczego muszą być nadto przez tenże urząd widymowane.

Na osoby, które w myśl § 23 naftowej ustawy krajowej zostały wskazane władzy górniczej, jako kierownicy lub dozorcy ruchu kopalń wosku ziemnego, a których uzdolnienie do wykonywania poruczonych im czynności zostało przez tę władzę uznane, spada bezwarunkowo odpowiedzialność w całej rozciągłości, zakreślonej § 25 powołanej ustawy.

§ 7.

Dozór kopalni należy urządzić w następujący sposób:

a) Dozorcy (nadgórnicy, sztygarzy) mają zwiedzać w każdej szychcie przynajmniej dwa razy wszystkie, w ich oddziale znajdujące się miejsca pracy, badać zawartość gazów, spowodować usunięcie spostrzeżonych wadliwości, wogóle mają wypełniać wszystkie obowiązki, przepisane im instrukcyą. O wszystkich szczególnych spostrzeżeniach, poczynionych w poruczonym ich dozorowi oddziale, mają donosić swym przełożonym (§ 7 b), względnie kierownikowi ruchu.

Do dozoru załogi robotników na jednej szychcie należy użyć tyle organów z kategoryi dozorców, aby przeciętnie na 40 pracujących ludzi przypadał jeden organ dozorczy; jeżeli jednak te organa dozorcze podczas swej służby pełnią też funkcye strzałowych, wówczas nie może przydzielona im partya wynosić więcej jak 40 ludzi. W kopalniach, gdzie zachodzą szczególnie niebezpieczne stosunki, może Urząd górniczy okręgowy liczbę robotników, przydzielonych jednemu dozorcy, zredukować poniżej 40-tu.

b) Nadsztygar (sztygar manipulacyjny) nadzoruje ruch w całej kopalni, względnie w całej jej części, on kontroluje służbę dozorców pod a) wymienionych i wydaje zarządzenia potrzebne do utrzymania wentylacyi. O spostrzeżeniach i zarządzeniach, poczynionych podczas objazdu kopalni, ma on donieść kierownikowi ruchu.

Gdy w kopalni pracuje się w dziennej i w nocnej szychcie, wówczas mają manipulacyjne organa dozoru naprzemian pełnić służbę w jednym tygodniu w dzień, w drugim w nocy, zaś o wszelkich spostrzeżeniach i poczynionych zarządzeniach mają oni wzajemnie się informować.

Jeżeli załoga kopalniana nie przekracza 40 ludzi na jedną szychtę, wówczas mogą odpaść organa dozorcze tej kategoryi.

c) Do kierownika ruchu należy nadzór i kierownictwo ruchu całej kopalni w myśl niniejszych przepisów. On ma czuwać, aby urzędnicy i cały personal kopalniany ściśle wykonywali przepisane środki ostrożności. On ma przez peryodyczne objazdy kopalni, także i w nocy, kontrolować czynność podwładnego personalu i, o ile to nie należy do innych organów (§ 7 b), wydawać zarządzenia potrzebne do utrzymania wentylacyi.

Te same obowiązki ciążą na mających służbę urzędnikach ruchu, o ile przez kierownika ruchu na nich przeniesione zostały.

Do księgi objazdów, która na każdej kopalni ma się znajdować (§ 37 naftowej ustawy krajowej), należy po kolei wpisywać szczególne spostrzeżenia kierownika ruchu, jak i te, o których mu donieśli podwładni, a które odnoszą się do dostarczania świeżego powietrza w kopalni, do występowania gazów kopalnianych i do spostrzeżonych niewłaściwości, jak też i zarządzenia z tych powodów wydane.

§ 8.

Gdyby zgłoszony i uznany kierownik ruchu z powodu przemijającej, dłużej jak ośm dni trwającej przeszkody, nie mógł pełnić swoich obowiązków, i jeżeli poprzednio nie zgłoszono władzy górniczej stałego zastępcy kierownika, którego ta władza uznała, należy zawiadomić o tej przeszkodzie Urząd górniczy okręgowy przy równoczesnem wskazaniu zastępcy. Urząd ten rozważywszy zachodzące okoliczności, orzeknie, czy i jak długo zastępstwo przez wskazanego substytuta jest dopuszczalne.

W razie swej choroby lub innej przeszkody ma dozorca ruchu zawczasu donieść o tem kierownikowi, a ten ma bezzwłocznie naznaczyć dlań zastępcę, który jednakże tak samo musi być już zgłoszony władzy górniczej jako dozorca i przez nią uznany za uzdolnionego.

Kierownik ruchu ma to zastępstwo zarazem zanotować w księdze objazdów.

Jeżeliby przy tej kopalni nie było do dyspozycyi żadnego dozorcy, nadającego się do zastępstwa, natenczas należy wstrzymać ruch w dotyczącej części kopalni na tak długo, dopóki dozorca ruchu nie powróci do służby, lub dopóki nie zostanie przyjęty jaki zastępca lub nowy dozorca, uznany za uzdolnionego przez władzę górniczą.

Unormowana w § 25 naftowej ustawy krajowej odpowiedzialność przechodzi podczas trwania zastępstwa osoby kierownika lub dozorcy ruchu w zupełności na zastępcę, z wyjątkiem wypadku, jeśli właściwy kierownik lub dozorca zaniedba zarządzić takie środki ostrożności, które przedsięwzięte przez zastępcę, okazały się już spóźnionymi.

§ 9.

Pod utratą upoważnienia do dozoru nie wolno dozorcom ruchu, ich rodzinom i domownikom zajmować się sprzedażą wiktuałów i upajających napojów lub utrzymywaniem gospód i noclegów dla robotników. Również pod utratą upoważnienia do dozoru zakazuje się dozorcy brać dla siebie jakiekolwiek datki (kasyerne) od robotników za dostarczenie im zajęcia przy kopalni, lub wyzyskiwać tychże robotników w jakikolwiekbądź inny sposób.

Dozorca ruchu nie może wypłacać robotnikom zarobku.

§ 10.

Organa dozorcze (§ 7a) i strzałowi mają być dokładnie pouczeni o obowiązkach, ciążących na nich po myśli niniejszych przepisów. Pouczenie to należy powtarzać co roku i zapisać w księdze objazdów.

II.

O powierzchni.

§ 11.

Granice terenu kopalnianego mają być na powierzchni trwale oznaczone Ściślejszy teren kopalniany, to znaczy ta część, na której znajdują się wszelkie wierzchnie budowle, niezbędnie potrzebne dla ruchu kopalnianego, ma być czysto utrzymany, oraz, jeżeli cały teren kopalniany nie jest oparkaniony, zewsząd otoczony parkanem.

Innych budynków, służących do ruchu kopalnianego, a w szczególności domów, nie wolno stawiać na ściślejszym terenie kopalni.

Załomy i spadliska, powstałe na powierzchni wskutek podziemnej odbudowy, muszą być równo z powierzchnią zasypane, a w razie potrzeby mają być bezpiecznie ogrodzone przynajmniej na 1 *m* wysoko.

Hałdy, płuczki i topiarnie wosku ziemnego i lepu mają być tak urządzone, iżby nie zagrażały ani bezpieczeństwu kopalń, ani też bezpieczeństwu osób, mienia lub publicznej komunikacyi, wogóle aby nie szkodziły ogółowi.

Płonną ziemię, wywiezioną z kopalni, o ile ona nie służy do nakazanego podniesienia terenu kopalni, wolno sypać tylko na hałdę na ten cel przeznaczoną.

Hałdy należy urządzać w ten sposób, aby nie tamowały ścieku wody po powierzchni.

§ 12.

Wstęp na kopalnię, do zabudowań nad szybami, do kotłowni i izby maszynowej, przystęp do płuczek wosku ziemnego, topiarni wosku i lepu, na hałdy i t. p., jest dozwolony zatrudnionym tam robotnikom, dozorcom i urzędnikom ruchu, a oprócz nich tylko delegatom władzy górniczej.

Obce osoby mogą wchodzić na oparkaniony teren kopalni (§ 11) tylko za poprzedniem zgłoszeniem się, względnie za zezwoleniem kierownika ruchu lub tegoż zastępcy, a i wówczas tylko w towarzystwie urzędnika lub dozorcy, dodanego im przez kierownika.

Zakaz wstępu do zamkniętego terenu kopalni ma być przy wejściach uwidoczniony na tablicach.

U głównego wejścia na każdą kopalnię ma być oprócz tego umieszczoną tablica, podająca nazwę tej kopalni.

Nad każdym szybem ma być przybita tabliczka z jego liczbą lub nazwą.

Bez wiedzy władzy górniczej nie wolno zmieniać lub usuwać liczby, względnie nazwy szybu.

§ 13.

Przystępy do otworów szybowych i do innych niebezpiecznych miejsc na powierzchni mają być tak zabezpieczone, aby nie mogło nastąpić nawet przypadkowe uszkodzenie ludzi, zwierząt lub mienia, przez wpadnięcie i t. p.

Otwieranie lub usuwanie tych zabezpieczeń przez osoby niepowołane jest niedozwolone i podlega rygorowi powszechnej ustawy karnej.

Ci, którzy w czasie ruchu kopalnianego muszą te zabezpieczenia otworzyć lub usunąć, mają czuwać, aby podczas wykonywania roboty nie wydarzyła się jaka przygoda i aby zaraz po dokończeniu tej roboty, zabezpieczenia przyprowadzono do pierwotnego stanu.

Narzędzia, drzewo, kamienie i wszelkie inne przedmioty należy składać w takiej odległości od otworów szybowych, aby nie mogły wpaść do szybu.

§ 14.

Koła rozpędowe, wszelkie transmisye i wogóle wszystkie w ruchu będące części maszyn, oraz przewody pary wodnej i prądu elektrycznego, mają być tak zabezpieczone, aby przypadkowe uszkodzenie osób lub zwierząt było niemożebne.

Robotnicy zatrudnieni przy maszynach mają nosić obcisłą odzież.

Na tarcze, będące w ruchu, nie wolno zakładać pasów rękami.

Podczas ruchu maszyny wolno jej części tylko w takim razie smarować, gdy przy zwykłej ostrożności, nie grozi robotnikowi żadne niebezpieczeństwo. albo gdzie stosowne urządzenia wykluczają wogóle wszelkie niebezpieczeństwo

Wprawianie w ruch i zatrzymywanie maszyny musi się odbywać w sposób zupełnie bezpieczny i należy je odpowiednio sygnalizować robotnikom, których to dotyczy.

Oświetlenie izb maszynowych i warsztatów ma być wystarczające i bezpieczne.

§ 15.

Szyby czasowo nie będące w ruchu należy utrzymywać w zupełnie dobrym stanie i zabezpieczyć w sposób przepisany w § 13-tym.

Szyby opuszczone, dalej szyby do dalszego ruchu kopalnianego niepotrzebne, albo dla tego ruchu wprost szkodliwe, muszą być wodotrwale iłem zapłukane i z powierzchnią zrównane, a nasyp ma być ciągle w równej z nią wysokości utrzymywany.

§ 16.

Szyby tak pojedyncze jak i bliźniacze, wolno zakładać tylko w odległości co najmniej 60 *m* od siebie, a przynajmniej 30 *m* od granicy zgłoszonego własnego terenu kopalnianego.

Szyby wodne, które zakłada się wyłącznie tylko dla ściągania wód (§ 23, ustęp 2), muszą być przynajmniej 10 *m* oddalone od innych szybów (względnie od budynków szybowych), jak też od granicy własnego zgłoszonego terenu kopalnianego.

Wszelkie szyby muszą być co najmniej 30 *m* oddalone od kotłowni, elektrycznych centralnych zakładów, lampiarń, magazynów kopalnianych, topiarń wosku ziemnego, kuźni, oraz od domów mieszkalnych, cechowni, kancelaryj, sklepów i składów towarów.

Oddalenie szybów od naftowych otworów świdrowych, które już są wybuchowe, albo o których na podstawie doświadczenia spodziewać się należy,

że będą wybuchowe, ma wynosić najmniej 100 *m*, zaś od innych naftowych otworów świdrowych, które są w ruchu, najmniej 70 *m*.

Powyższe postanowienia nie odnoszą się do szybów już założonych za zezwoleniem władzy górniczej.

§ 17.

Palenie tytoniu, niecenie ognia, gromadzenie łatwo zapalnych materyałów, zakładanie ognisk na otwartych miejscach lub w jatach szybowych, dla zagrzania się lub gotowania potraw, jest jak najsurowiej zabronione na całym terenie kopalni.

Zakaz ten ma być z powołaniem się na § 452 ustawy karnej ogłoszony na tablicach, wywieszonych w stosownych miejscach.

Jaty szybowe wolno oświetlać tylko lampami bezpieczeństwa lub lampami elektrycznemi, odpowiednio skonstruowanemi i zabezpieczonemi (§ 62).

§ 18.

Pokrycie dachów jat szybowych musi być ogniotrwałe. Jaty szybowe muszą być otwarte podczas roboty, zaś gdy praca w szybach ustanie, mają być natychmiast zamknięte na klucz.

Na każdej kopalni muszą znajdować się w wystarczającej ilości odpowiednie przyrządy do gaszenia ognia, nadające się w każdej chwili do użycia, jak również dostateczna ilość zbiorników napełnionych wodą.

Robotnikom nie wolno nocować w szybowych jatach, lampiarniach, topiarniach wosku, lub topiarniach lepu.

§ 19.

Bezwarunkowo jest zabronione przynoszenie, szynkowanie lub przechowywanie wyskokowych napojów w obrębie oparkanionego terenu kopalnianego, jak też w kopalnianych magazynach, cechowniach, izbach maszynowych, topiarniach, płuczkarniach, lampiarniach i ogrzewalniach.

III.

O ściąganiu wód.

§ 20.

Wodę, dźwigniętą z kopalni, należy w ten sposób odprowadzać z kopalnianego terenu, aby nie spływała napowrót do podziemia.

Dla wody, pochodzącej z opadów atmosferycznych, ma być również urządzony odpowiedni odpływ tak, aby ta woda nie spływała ani do własnej, ani do obcej kopalni. Zatrzymywanie wody w kałużach, jakoteż zanieczyszczanie potoków i rzek odpadkami kopalnianymi i ropą nie jest dozwolone, przeto ma być jak najściślej unikane.

§ 21.

Każda kopalnia musi być ciągle i należycie odwadnianą.

Kopalnie i szyby z większym przypływem wody, mają być tak odwadniane, aby ani same nie były wystawione na niebezpieczeństwo, ani nie wyrządzały szkody sąsiedniej kopalni lub przeszkadzały jej ruchowi.

W razie niezastosowania się do tego przepisu, władza górnicza zarządzi, ewentualnie na prośbę posiadacza sąsiedniej kopalni, odwadnianie lub wodotrwałe zasypanie, względnie zapłukanie niebezpiecznych miejsc w podziemiu, a gdyby w przeciągu 8 dni temu zarządzeniu nie stało się zadość, natenczas zarządzi ona bezzwłocznie tegoż wykonanie na koszt właściciela kopalni, obowiązanego do odwadniania, względnie do zasypania, lub do zapłukania.

§ 22.

W razie grożącego niebezpieczeństwa jest każdy uprawniony do wydobywania obowiązany zezwolić posiadaczowi sąsiedniej kopalni na odwadnianie swojej kopalni, jeżeli ten sąsiad oświadczy, że chce to uczynić własnym kosztem.

Jeżeli więcej kopalniom z sobą sąsiadującym, grozi wspólne niebezpieczeństwo zatopienia, natenczas uprawnieni do wydobywania są obowiązani przyczyniać się do robót odwadniania w stosunku do stopnia niebezpieczeństwa, grożącego każdej z kopalń. Gdyby względem sposobu odwadniania nie doszło do porozumienia, natenczas rozstrzygnie Urząd górniczy okręgowy na podstawie orzeczenia znawców.

§ 23.

Warstwy wodonośne mają być we wszystkich szybach wodotrwale zamknięte iłem, lub muszą otrzymać wodotrwałą oprawę.

Wyjątek czyni się jedynie dla tych szybów wodnych, które założono li tylko dla osuszania wodonośnych warstw (§ 16, ustęp 2).

§ 24.

W razie opuszczenia kopalni musi się na niej należycie i bez przerwy dalej odbywać ściąganie wód, a to aż do zupełnego wykonania tych środków zaradczych, które Urząd górniczy okręgowy, ewentualnie z przybraniem znawców, zarządził w celu zabezpieczenia sąsiednich kopalń lub terenów kopalnianych.

IV.

O przewietrzaniu.

§ 25.

Jeżeli kopalnia ze względu na wentylacyę, wywóz lub regularny zjazd rozpada się na dwie lub więcej samoistne części, to w takim razie może Urząd górniczy okręgowy każdą z tych części uznać za osobną kopalnię.

§ 26.

Każda kopalnia musi posiadać przynajmniej dwa samoistne włomy dniowe, z których jeden da się użyć do wprowadzania, drugi do wyprowadzania powietrza.

Również musi każda kopalnia posiadać dwa dniowe wyjścia w drabiny zaopatrzone i każdej chwili do jazdy przydatne. Utrzymywanie drugiego, do zjazdu urządzonego wyjścia dniowego nie będzie konieczne, jeżeli istnieje połączenie z sąsiednią kopalnią, do którego łatwo można się dostać ze wszystkich poziomów i ze wszystkich oddziałów roboczych.

Każdy poziom musi mieć przynajmniej dwa wyjścia przydatne do jazdy.

Jeżeli włomy dniowe składają się z dwóch szybów, które mieszczą się w jednym i tym samym kompleksie budynków (szyby bliźniacze), to należy zabudowania pomiędzy obydwoma szybami ogniotrwale izolować.

Szyby, którymi wpada powietrze do kopalni muszą posiadać na powierzchni ogniotrwały, łatwo i zawsze użyć się dający przyrząd do zamykania okna szybowego, któryby w razie pożaru nie dopuścił ognia i dymu do kopalni. Oprócz tego muszą znajdować się takie urządzenia, któreby w takim wypadku umożliwiały przypływ powietrza do kopalni inną drogą.

§ 27.

Odbudowa na granicy dwóch w ruchu będących kopalń, ma być tak prowadzoną, ażeby przewiew sąsiedniej kopalni na tem nie ucierpiał. Potrzebne do tego środki bezpieczeństwa oznaczy w każdym wypadku Urząd górniczy okręgowy po przesłuchaniu zastępców obu kopalń. Gdy robota kopalniana zbliży się na 10 *m* do granicy, ma kierownik ruchu zawiadomić o tem Urząd górniczy okręgowy.

Jeżeli dla jakiej żyły, będącej w odbudowie w obu kopalniach, takich środków ochronnych nie zarządzono, lub ich wykonanie nie da się na pewno udowodnić, Urząd górniczy okręgowy zarządzi dodatkowe wykonanie tychże w obrębie jeszcze otwartej budowy podziemnej.

Postanowienia te odnoszą się także do graniczących ze sobą kopalń tego samego właściciela.

§ 28.

Jeżeli kopalnia ma być połączona z sąsiednią kopalnią w celu odwodniania lub wentylacyi, natenczas należy o tem zawiadomić Urząd górniczy okręgowy jeszcze przed wykonaniem przebitki, celem przepisania potrzebnych środków bezpieczeństwa (§ 27).

Kierownicy takich kopalń są obowiązani zawiadamiać się wzajemnie i bez zwłoki o takich zmianach we wentylacyi własnej kopalni, któreby mogły mieć wpływ na wentylacyę lub jakość powietrza w sąsiedniej kopalni. Jeżeli zmiany tego rodzaju mają być umyślnie przeprowadzone, to należy o tem poprzednio i zawczasu powiadomić się wzajemnie.

Powyższe przepisy odnoszą się również i do takich połączeń dwóch kopalń, które chociaż z reguły zamknięte, w szczególnych jednak wypadkach bywają otwierane, jak n. p. dla wywozu lub jazdy dla ratunku.

§ 29.

Wentylacya każdej kopalni ma być urządzoną odpowiednio do ilości szkodliwych gazów, do rozmiarów przestrzeni, w której ma działać i wreszcie do liczby ludzi zajętych w podziemiu.

Podziemia mają być jak najstaranniej oczyszczone z oleju skalnego, a uzyskany wosk ziemny ma być jak najrychlej wydobyty na wierzch.

Również nie wolno zacieśniać przekroju chodników nagromadzanym tam urobkiem.

§ 30.

Wentylacya każdej kopalni musi być ciągła i maszynowa System wentylacyi całego podziemia musi być ssący.

Wyłączne przewietrzanie kopalni jedynie tylko zapomocą naturalnego prądu powietrza, jest zakazane.

Przodki robocze, do których główny prąd nie jest w stanie doprowadzić dostatecznej ilości świeżego powietrza, mogą być dalej pędzone tylko przy zastosowaniu wystarczającej oddzielnej wentylacyi.

Oddzielna wentylacya przodków może być ssąca lub dmąca; przy dmącej wentylacyi należy przestrzegać, ażeby nie szkodziła zdrowiu robotników, zajętych w tych przodkach.

Dmące wentylatory mają być w kopalni ustawione we wpadającym prądzie powietrza.

§ 31.

Przewiew każdego pola wentylacyjnego ma być tak urządzony, aby przy największem obłożeniu tego pola przypadało w kopalni z prądu uchodzącego przynajmniej 2 kubiczne metry powietrza na człowieka w każdej minucie.

Przytem jednak domieszka szkodliwych gazów w prądzie uchodzącym z kopalni nie może wynosić więcej jak 2%; z których to dwóch procentów może przypadać na węglowodory najwyżej 1·5%, na kwas węglowy najwyżej 0·5%. Gdyby takie rozrzedzenie uchodzącego prądu powietrza kopalnianego nie dało się osiągnąć przez owe 2 kubiczne metry powietrza, przepisane dla człowieka na minutę, to należy postarać się o odpowiednie powiększenie przypływu ilości powietrza do kopalni, lub zarządzić bezzwłoczny wyjazd robotników.

§ 32.

Jako główne drogi dla prądu powietrza mogą być użyte tylko otwarte i do objazdu przydatne podziemne budowy.

Użyteczny wolny przekrój każdego szybu, służącego do przewiewu, ma w ten sposób odpowiadać największemu obłożeniu kopalni, aby nim mogły przeciągać przynajmniej 4 kubiczne metry powietrza na minutę dla każdego poszczególnego człowieka.

Przekroje szybów, szybików podziemnych i wogóle wszystkich chodników w kopalni mają być takie, ażeby prędkość prądu powietrza wpadającego nie przekraczała 4 *m*, zaś uchodzącego 6 *m* na sekundę.

W szybach, względnie ich przedziałach przewiewnych, w szybikach podziemnych i w przebitkach wentylacyjnych, służących wyłącznie do przepro-

wadzenia powietrza, w których ruch kopalniany się nie odbywa i które tylko periodycznie się objeżdża w celu rewizyi, może prędkość prądu powietrza wynosić więcej jak 6 *m*, nie śmie jednak pod żadnym warunkiem przekraczać 10 *m* na sekundę.

Do obliczenia dat dla prowadzenia wentylacyi można brać w rachubę przy szybach murowanych, chodnikach murowanych i stacyach do mierzenia powietrza ze ścianami z gładkich desek, tylko 0 9, a przy szybach i chodnikach drzewem cembrowanych tylko 0·8 prędkości przeciągającego powietrza, mierzonej w środku szybowego przekroju, względnie w środku przekroju chodnika.

Przy obliczaniu przekroju chodników, zastawionych wieloma wózkami, należy przekrój wózków odjąć od przekroju chodnika.

Jeżeli istniejące drogi dla prądu powietrza nie odpowiadają powyższym wymogom, a przez pogłębienie szybów pomocniczych, przez rozszerzenie przekroju chodników, względnie przez skrócenie drogi prądu powietrza i t. p. nie da się otrzymać potrzebnej ilości powietrza, należy ruch kopalni odpowiednio zmniejszyć.

§ 33.

Motory służące do wytwarzania prądu powietrza, mają posiadać taką siłę, ażeby były w stanie w każdej chwili zwiększyć wymaganą minimalną ilość powietrza (§. 31, ust. 1) o 25 procent.

Jeżeli nie ma pewnie funkcyonującego motora rezerwowego, to należy, w razie zatrzymania głównego motora na przewidziany dłuższy czas, zastanowić zawczasu robotę w kopalni, i zarządzić wyjazd ludzi. To samo uczynić należy w tych oddziałach wentylacyjnych, które dla braku wystarczającego motora rezerwowego, nie mogą być dostatecznie przewietrzane.

Motory wentylacyjne należy bez przerwy nadzorować, a ich ruch musi być obserwowany; każdy taki motor musi mieć odpowiedni automatycznie rejestrujący przyrząd do mierzenia depresyi, oraz aparat służący do osiągnięcia niezmiennej ilości obrotów. Diagramy depresyj należy przechowywać przynajmniej przez trzy miesiące. Przy motorach wentylacyjnych, uruchomionych elektrycznie, odpada potrzeba użycia aparatu służącego do osiągnięcia niezmiennej ilości obrotów, a za zezwoleniem Urzędu górniczego okręgowego może odpaść potrzeba ustawicznego nadzoru.

Musi się poczynić przygotowania, któreby zezwalały szybko usunąć możliwe uszkodzenia zamknięcia szybu wentylacyjnego.

§ 34.

Przez odpowiedni podział prądu powietrza należy w każdej kopalni utworzyć możliwie wiele samoistnych oddziałów wentylacyjnych. Potrzebną dla każdego z tych oddziałów w myśl następnego ustępu 3 ilość powietrza należy brać ze świeżego, t j. jeszcze przez żaden obłożony przodek nie przechodzącego prądu wpadającego, prowadzić ją przez ten oddział wentylacyjny, należycie izolowany od sąsiednich oddziałów wentylacyjnych, i wreszcie odprowadzać z niego wprost do chodnika, wyciągającego powietrze, nie dotykając żadnego dalszego przodka.

Na powrót powietrza, użytego przy zgłębianiu szybu lub przy pędzeniu nowego jeszcze niepołączonego poziomu, do prądu wpadającego, przed jego podziałem na poszczególne oddziały wentylacyjne, stosownie do postanowień powyższego ustępu, może Urząd górniczy okręgowy wówczas zezwolić, jeżeli ze względu na miejscowe stosunki, inny sposób odprowadzania tego powietrza wymagałby niestosunkowo wysokich kosztów.

Podział powietrza na poszczególne oddziały wentylacyjne należy regulować po myśli postanowień § 31, zaś przy poszczególnych oddzielnych prądach powietrza, wolno w miarę miejscowego wywiązywania się gazów od tego tylko o tyle odstąpić, o ile zawartość gazów kopalnianych w prądzie powietrza, uchodzącego z ostatniego obłożonego przodka, nie przekracza $1^1/_2$ procentu.

W samoistnym oddziale wentylacyjnym nie może równocześnie pracować więcej jak 60 ludzi. Liczbę ludzi pracujących w głównym prądzie lub w oddzielnym prądzie powietrza, który przed podziałem głównego prądu na poszczególne oddziały wentylacyjne, powraca do niego (§ 34, ust. 2), należy rozdzielić na poszczególne z głównego prądu pochodzące prądy oddzielne, w stosunku do ilości powietrza tych prądów oddzielnych.

Jeżeli który oddzielny prąd powietrza dosięgnie $1^1/_2$ procentu gazów kopalnianych i ma być użyty do wentylacyi dalszych przodków, to należy go najprzód odpowiednio odświeżyć, w przeciwnym razie musi się go najbliższą drogą wyprowadzić z kopalni w taki sposób, aby nie dotykał już dalszych przodków.

W razie nagłego wypływu gazów lub w razie wzbudzającego obawę nagromadzenia się powietrza wybuchowego, również jak i podczas szybkiej zniżki barometru, kiedy zachodzi obawa większego jak dopuszczalne maksymum nasycenia prądu powietrza gazami wybuchowymi, lub niedostatecznej wentylacyi przodków, wówczas należy natychmiast wzmocnić prąd powietrza.

§ 35.

Przewietrzanie należy w całości i w szczegółach w ten sposób urządzić, ażeby świeże powietrze z powierzchni wpadało najkrótszą drogą w głąb aż do tych poziomów, gdzie ma przewietrzać roboty, leżące na tych poziomach i ponad nimi. Stąd należy prowadzić poszczególne częściowe prądy powietrza dotyczącymi oddziałami wentylacyjnymi w regule w górę aż do najwyżej położonego chodnika, odprowadzającego powietrze kopalniane, względnie do szybu wentylacyjnego.

Z wyjątkiem przy pędzeniu chodników w kierunku upadu lub wzniesiesienia, można w obrębie samoistnego oddziału wentylacyjnego w głąb prowadzić powietrze z obłożonych przodków lub z poza tych na więcej jak 30 *m* pochyłości, byle ona nie przekraczała 10 *m* pionowej wysokości, jednak tylko przy obfitym prądzie powietrza i tylko za zezwoleniem Urzędu górniczego okręgowego, który ma zarządzić ewentualnie potrzebne szczegółowe środki ostrożności.

Jeżeli pole przeznaczone do odbudowy nie jest zewsząd otoczone budową kopalnianą, wówczas przed rozpoczęciem odbudowy należy prowadzić oprócz pojedynczego lub podwójnego chodnika głównego, potrzebnego do założenia poziomu, te budowy przygotowawcze, które są potrzebne do urządzenia należytego przewiewu powietrza. Na wyjątki od powyższego przepisu potrzebne jest zezwolenie Urzędu górniczego okręgowego.

Ważne drogi powietrza, założone w warstwach o bardzo silnem ciśnieniu, które łączą dwa poziomy i przypuszczalnie mają służyć do użytku przez dłuższy czas, należy podwójnie wykonać.

§ 36.

Z zastrzeżeniem poniżej (§ 38) dla poszczególnych rodzajów miejsc roboczych wydanych szczegółowych postanowień, ma być regułą dla przewietrzania, że w chwili, gdy w jakim obłożonym przodku spostrzeżono, iż zawartość gazów kopalnianych wynosi $1\frac{1}{2}$ procentu, należy bezzwłocznie świeże powietrze doprowadzić z normalnie prowadzonego prądu powietrza aż do przodka zapomocą specyalnej lub oddzielnej wentylacyi. Specyalna lub oddzielna wentylacya dozwoloną jest w regule tylko na odległość 100 *m* od normalnie prowadzonego prądu powietrza, zaś na dalszą odległość może być prowadzoną tylko za osobnem zezwoleniem Urzędu górniczego okręgowego. Jeżeli te środki nie wystarczą do powstrzymania od miejsca roboczego prądu powietrza, zawierającego $2\frac{1}{2}$ lub więcej procentu gazów kopalnianych, natenczas w tym przodku należy robotę bezzwłocznie zastanowić. Przodki z tego

powodu zastanowione należy albo zamknąć tamami, lub też, jeszcze w obrębie świeżego prądu powietrza uniedostępnić, a przytem postarać się o odprowadzenie gazów.

Chodniki, prowadzące do czasowo zaniechanych, poza prądem powietrza leżących miejsc lub do opuszczonych starych wyrobisk, należy zamknąć drewnianemi tamami, względnie drzwiami, albo też przestrzenie te tak długo przewietrzać, dopóki nie zostaną one odpowiednio i zupełnie podsadzone.

Bez upoważnienia nie wolno wchodzić do nieobłożonych przestrzeni kopalnianych.

§ 37.

Wentylacya oddzielna musi być ciągła, a to w dniach roboczych zawsze zaś w czasie szycht świątecznych natenczas, jeżeli w prądzie powietrza, który już odprowadza powietrze z chodnika przewietrzanego oddzielną wentylacyą, zatrudnieni są ludzie.

Przerwaną wentylacyę oddzielną można tylko wówczas na nowo rozpocząć, gdy w wyżej wspomnianym prądzie powietrza nie znajdują się ani ludzie, ani zapalone lampy.

Ręcznych wentylatorów wolno używać tylko pomocniczo, i to na zlecenie lub za zezwoleniem kierownika ruchu; wentylatory te mają być w ten sposób ustawione, ażeby doprowadzały świeże powietrze do przzodka, względnie aby odprowadzały zużyte powietrze wprost do uchodzącego prądu.

§ 38.

a) Przekopy i chodniki w skałach płonnych, pędzone ponad 30 *m* długości, muszą być przewietrzane zapomocą specyalnej lub oddzielnej wentylacyi według postanowień § 36.

Wzniesienie przekopów i chodników nie powinno być większe jak 1:100, a jeżeli jest większe, w takim razie należy bezzwłocznie zaprowadzić specyalną lub oddzielną wentylacyę.

b) Przy pędzeniu kominów (nadsięwłomów) i chodników w kierunku wzniesienia należy powietrze z przechodzącego prądu świeżego powietrza (§ 36) doprowadzać aż do przodka roboczego zapomocą specyalnej lub oddzielnej wentylacyi.

Pionowe i wznoszące się przebitki wentylacyjne, mogą być też zapomocą otworów świdrowych o dostatecznym przekroju przewietrzane.

Z komina lub chodnika wznoszącego się, jeżeli jeszcze nie wykonano połączenia dla przewiewu z górnym poziomem, wolno poziomo pędzić najwyżej dwa przodki i tylko w celu uskutecznienia przebitki wentylacyjnej; podczas pędzenia tych przodków musi natomiast praca w kominie lub chodniku

wznoszącym się być wstrzymaną (§ 35, ust. przedostatni). Przewietrzanie takich, z komina lub ze wznoszącego się chodnika pędzonych przodków, ma się odbywać w myśl postanowień wydanych dla kominów i wznoszących się chodników (§ 38 b).

Nie będące w użyciu lub zaniechane kominy i wznoszące się chodniki należy u spodu zaopatrzyć w tamy.

c)* O ile nie ma zastosowania postanowienie § 36, należy chodniki upadowe i szybiki podziemne (piwnice), oddalone na więcej jak 10 *m* od przechodzącego prądu świeżego powietrza (§ 36), przewietrzać zapomocą specyalnej lub oddzielnej wentylacyi.

d) Przy pędzeniu innych chodników w złożu, które zbaczają od przechodzącego prądu świeżego powietrza (§ 36), musi być użytą specyalna lub oddzielna wentylacya.

Dla umieszczenia urobku z przybiórki można pędzić chodniki kierunkowe (podłużnie) o szerokim przodku; otwarty profil chodnika musi zawsze przytykać do górnego boku podsadzki. Upad chodników kierunkowych (podłużni) nie może być większy jak 1:100.

Przy pędzeniu chodników w złożu należy ile możności unikać próżni w stropie, jak też niepotrzebnych rozszerzeń, ostrych kątów i kolan.

e) W miejscach odbudowy należy prowadzić powietrze pomiędzy ścianą złoża a podsadzką możliwie blisko tej ściany i to, jeżeli według § 35, ustęp 2, wyjątek nie jest dopuszczalny, do chodnika wyciągającego powietrze, położonego powyżej miejsc odbudowy.

Podsadzka ma postępować mozliwie szybko tuż za odbudową.

§ 39.

Kierownik ruchu, zarządzając i wykonując ruch kopalniany, ma w myśl tych przepisów dopilnować, aby odpowiednie środki w celu urządzenia i utrzymania prawidłowego i wystarczającego przewiewu kopalni, jak też w celu ciągłego nadzoru wentylacyi w całości i w jej pojedynczych częściach były wykonane. Bez jego osobnego zezwolenia nie wolno przedsiębrać żadnych zmian w urządzeniach, służących do regulowania prądu powietrza. Kierownika ruchu należy bezzwłocznie powiadomić o każdem uszkodzeniu urządzeń lub o innych nieprawidłowościach wentylacyi, jak również o każdem zarządzeniu, wydanem w nagłych wypadkach przez podwładnego urzędnika lub dozorcę.

§ 40.

Na podstawie ciągłych badań i pomiarów, w szczególności w myśl §§ 41 do 47, należy starać się o uregulowanie powietrza wpadającego, odpo-

wiedniо do każdorazowej potrzeby poszczególnych miejsc w ruchu będących (§ 34), jak też o zupełny i pewny rozdział powietrza wpadającego od uchodzącego.

§ 41.

Ilość, prędkość i temperaturę ogólnego prądu powietrza uchodzącego, należy mierzyć raz na tydzień, zaś wszystkie samoistne częściowe prądy powietrza uchodzącego przynajmniej raz na miesiąc, a to na stacyach do tego przeznaczonych. Jeżeli nie ma przyrządów automatycznie rejestrujących, natenczas należy codziennie w oznaczonych godzinach regularnie obserwować ciśnienie i temperaturę powietrza w oznaczonych miejscach na powierzchni. Wynik tych pomiarów, względnie spostrzeżeń, należy stale zapisywać do księgi, w której też uwidocznić należy, ile z mierzonego prądu powietrza przypada na człowieka i minutę, względnie na minutę i tonę urobku, wydobytego w 24 godzinach. Zapisy te przechować należy przez 2 lata.

Każda kopalnia ma posiadać osobne mapy wentylacyi, które uwidoczniają prąd powietrza i podział tegoż dla poszczególnych oddziałów kopalni aż do ujścia. Te mapy należy ciągle uzupełniać w miarę zaszłych zmian w prowadzeniu powietrza. Na tych mapach mają być też uwidocznione stacye obserwacyjne.

§ 42.

Próby z ogólnych prądów powietrza, uchodzących z kopalni, należy brać raz na miesiąc, a z samoistnych częściowych prądów najmniej raz na kwartał, zaś w razie potrzeby na osobne polecenie Urzędu górniczego okręgowego także i w krótszych czasokresach lub w poszczególnych wypadkach i z miejsc wskazanych, i badać je na zawartość węglowodorów, kwasu węglowego, tlenku węgla i siarkowodoru. Analizy te mają przeprowadzać ukwalifikowane do tego organa.

Wynik analiz należy zapisywać do księgi i zarazem tam podawać:

a) określenie miejsca badanego prądu, ilość powietrza w miejscu, w którem, i czas, kiedy brano próbę;

b) ilość w tym prądzie powietrza w czasie brania próby zatrudnionych α) dozorców (§ 7 a), β) robotników, jak też ilość powietrza przypadającego na człowieka i minutę, wreszcie

c) ilość ton urobku wydobytego w 24 godzinach z oddziału kopalnianego, przewietrzanego prądem, z którego brano próbę, jak również ilość powietrza przypadającego na minutę i tonę wydobytego urobku.

Kierownictwo każdej kopalni ma w przeciągu dni 30-tu po upływie kwartału przedkładać Urzędowi górniczemu okręgowemu odpis ze wspomnianej księgi z podaniem wykonanych w minionym kwartale analiz głównych i częściowych prądów powietrza, wraz z innemi przepisanemi datami.

§ 43.

Wszystkie miejsca robocze należy po każdej szychcie świątecznej, jak i wtedy, gdy dłużej jak przez cztery godziny nie były obłożone, przed zjazdem ludzi zbadać przez pełniących służbę dozorców kopalnianych, zapomocą lampy bezpieczeństwa na zawartość gazów wybuchowych. Taką samą rewizyę mają przeprowadzać dozorcy kopalniani pełniący służbę (§ 7 a) podczas szychty w przydzielonych im miejscach roboczych. Do tych badań należy używać lampy bezpieczeństwa, która niewątpliwie umożebnia skonstatowanie przynajmniej $1^1/_2$ procentu zawartości gazów kopalnianych. Wynik powyżej zarządzonych badań należy po kolei zapisywać do księgi kontroli (księga objazdów, księga, w której notuje się zdawanie służby w każdym rewirze dozorczym i t. p.) w ten sposób, aby oprócz nazwiska organu przeprowadzającego badanie i daty, podawano szczegółowo przynajmniej te miejsca, w których spostrzeżono zawartość gazów kopalnianych, wynoszącą $1^1/_2$ procentu lub powyżej. W końcu są przodownicy (starsi w przodku) obowiązani badać swe miejsca robocze na zawartość gazów wybuchowych tak przed rozpoczęciem pracy, jak też podczas szychty, a mianowicie po przerwach roboty, przed ponownem rozpoczęciem pracy.

Oprócz tego mają ukwalifikowane do tego organa dozorcze peryodycznie, najmniej raz w tygodniu, badać prądy powietrza lampą Pielera.

§ 44.

Miejsce robocze, w którem podczas objazdu rewizyjnego przed szychtą (§ 43) lub podczas badania przez organ dozorujący albo przez starszego w przodku w czasie trwania szychty, spostrzeżono w prądzie powietrza zawartość gazów kopalnianych, wynosząca $2^1/_2$ procentu lub więcej, należy bezzwłocznie zamknąć zapomocą łat na krzyż złożonych, aby w ten sposób przestrzedz przed wejściem do tego zagrożonego miejsca. O tem donieść należy natychmiast sztygarowi manipulacyjnemu lub służbę pełniącemu organowi dozorczemu, względnie urzędnikowi ruchu w służbie będącemu, który odpowiednio do stanu rzeczy ma po myśli § 36 środki zabezpieczające przewietrzanie miejsc pracy, zagrożonych przez wystąpienie gazów wybucho-

wych. Te w tym celu zarządzone środki ma kierownik ruchu w każdym wypadku zbadać i albo wyraźnie je zatwierdzić albo zmienić.

§ 45.

W razie zastanowienia przewietrzania lub w razie większych nieprawidłości wentylacyi należy zawczasu wydalić robotników z miejsc zagrożonych.

Ponownie wolno podjąć tam robotę dopiero do dokonanej rewizyi (§ 43), jeżeli skonstatowano bezpieczeństwo w tych miejscach.

Skoro w jakiem miejscu pracy spostrzeże się w jego prądzie powietrza $2^1/_2$ procentu lub więcej gazów, natenczas mają robotnicy zagrożone miejsce roboty zamknąć, udać się do najbliższego bezpiecznego chodnika głównego, uwiadomić o tem sąsiednich robotników i donieść o tem najbliżej będącemu organowi dozorczemu, poczem dalej wedle przepisu § 44 postąpić należy.

§ 46.

Drzwi wentylacyjne mają się same zawierać, zaś tam gdzie z powodu ruchu kopalnianego ma miejsce ożywiona frekwencya i jeżeli rozchodzi się o ważne zamknięcie, musi być postawionych dwoje lub więcej drzwi w takiej odległości od siebie, ażeby przynajmniej jedne z nich były zawsze zawarte; w razie potrzeby należy je dozorować. Drzwi już niepotrzebne lub drzwi rezerwowe należy zdjąć lub trwale przymocować.

Jeżeli uchodzący z kopalni prąd główny lub samoistny prąd oddzielny jest w ten sposób połączony budowami kopalnianemi ze swoim prądem wpadającym do kopalni, że w razie jakiej przeszkody, zaszłej na zwykłych drogach powietrza, możliwe by było przedwczesne złączenie (Kurzschluss) tego uchodzącego głównego lub pobocznego prądu z prądem wpadającym, a przez to zaszłaby przerwa w przewietrzaniu całej kopalni lub poszczególnych jej oddziałów, to należy takie połączenia zamknąć bezpiecznemi tamami lub, jeżeli ze względu na ruch kopalni te komunikacye muszą być dostępne, należy je zamykać silnemi żelaznemi, szczelnie przystającemi drzwiami. Na taką bezpieczną izolacyę należy szczególnie zważać przy komunikacyach, które nie służąc do przewiewu, łączą w podszybiach, względnie w najbliższych chodnikach szyb wciągający ze szybem, którym powietrze uchodzi.

§ 47.

Nad urządzeniami służącemi do wentylacyi w kopalni, jak i rozdziałem powietrza na poszczególne oddziały kopalniane i na miejsca robocze, mają czuwać manipulanci, względnie urzędnicy ruchu, pełniący służbę, wogóle

dozorcy wymienieni w § 7 a), a mianowicie każdy z nich w przydzielonym mu oddziale. Ci ostatni mają, na otrzymanych do stałego użytku kopiach map przydzielonych im oddziałów roboczych, zaraz wrysowywać lub dać wrysować wszelkie przez bieżący ruch kopalniany spowodowane zmiany w wentylacyi, jak n. p. dokonane przebitki dla powietrza.

§ 48.

Obowiązkiem każdego robotnika jest bezzwłocznie donosić najbliższemu dororcy, o uszkodzeniu przegród, drzwi i lutni wentylacyjnych, skoro się tylko o tem dowie.

Robotnikom nie wolno bez zezwolenia przełożonych organów dozorczych przedsiębrać jakichkolwiek zmian w urządzeniach, służących do wentylacyi, a zwłaszcza nie wolno im prądu powietrza całkiem lub częściowo przerywać lub zmieniać. Również nie wolno im samowolnie usuwać urządzeń, któremi zamknięto nieobłożone miejsca w kopalni.

§ 49.

Rury wentylacyjne mają być zrobione z odpowiednio mocnej blachy metalowej, muszą być hermetycznie spojone i przez odpowiednie urządzenia przed uszkodzeniem skutecznie chronione. Gdyby mimo to uległy uszkodzeniu, natenczas należy je natychmiast naprawić lub wymienić.

Wogóle lutnie wentylacyjne muszą być sporządzone z materyału nie zanadto łatwo ulegającego wpływom wilgoci i surowicy.

§ 50.

W razie zastanowienia ruchu kopalni (§ 20 naftowej ustawy krajowej) nie wolno bez poprzedniego zezwolenia władzy górniczej usuwać ze szybów przyrządów wentylacyjnych.

V.

O oświetleniu.

§ 51.

W kopalni można używać tylko lamp bezpieczeństwa, będących w zupełnie dobrym stanie. Te lampy muszą być zaopatrzone w zamknięcie, które

władza górnicza uzna za bezpieczne, a robotnikom wolno wydawać tylko zamknięte lampy bezpieczeństwa.

Uprawniony do wydobywania ma lampy bezpieczeństwa i ich części składowe sprowadzać z renomowanych fabryk, o ile przy samej kopalni nie znajduje się do ich wyrobu warsztat, odpowiadający wszelkim wymogom i przez władzę górniczą jako taki uznany.

Robotnikom zakazuje się używania ich własnych lamp bezpieczeństwa.

Jako lampy bezpieczeństwa są dozwolone:

1) Lampa Mueselera, używana obecnie w kopalniach wosku ziemnego, o następujących normalnych wymiarach:

Wysokość cylindra (szkiełka) 70 *mm*, wewnętrzna średnica 45 *mm*, grubość szkła 5 *mm*; średnica komina u spodu 35 *mm*, u góry 12 *mm*, wysokość tegoż ponad dyafragmą 90 *mm*, a pod nią 15 *mm*; wolna powierzchnia dyafragmy 13 cm^2; wysokość siatki (kosza) 110 *mm*, tejże średnica u dołu 45 *mm*, a u góry 40 *mm*; grubość drutu siatki co najmniej 0·35 *mm*; ilość oczek przynajmniej 140 na 1 centymetr kwadratowy.

Wymiary tych lamp nie mogą się różnić od powyżej podanych normalnych wymiarów i muszą odpowiadać jeszcze następującym wymogom:

a) cylinder szklany musi być zrobiony z dobrze wyżarzonego szkła, a brzegi jego muszą być prostopadle do osi dokładnie zeszlifowane;

b) siatka musi mieć przepisaną ilość oczek i grubość drutu, a średnica kosza u dołu musi zgadzać się ze średnicą szkiełka;

c) pierścienie, w które są oprawione kosze, muszą być u spodu połączone z siatką tych koszów i płasko zaciśnięte; wystająca część pierścieni ma możliwie najmniej siatki koszów zakrywać;

d) wolna powierzchnia poziomej siatki drucianej (dyafragmy) nie śmie być zmniejszoną ani szkłem ani koszem;

e) połączenie kosza z cylindrem i cylindra z rezerwoarem, ma być szczelne, a śrubowe połączenie tego ostatniego ma być bezpieczne;

f) regulacya knota ma odbywać się zapomocą śrubki.

2) Lampa benzynowa o dwóch koszach, z zamknięciem magnetycznem, wewnętrznym przyrządem do zapalania i z następującymi normalnymi wymiarami:

wysokość cylindra 60 *mm*, średnica wewnętrzna 50 *mm*, grubość szkła 5 *mm*; wysokość kosza zewnętrznego 104 *mm*, średnica jego u spodu 53 *mm*, u góry 46 *mm*; wysokość kosza wewnętrznego 98 *mm*, średnica jego u spodu 38 *mm*, u góry 32 *mm*; grubość drutu co najmniej 0·35 *mm*; ilość oczek przynajmniej 140 na 1 centymetr kwadratowy.

Wymiary będących w użyciu lamp tego systemu, nie powinny się zasadniczo różnić od powyżej podanych normalnych wymiarów; szkiełko musi być zrobione z dobrze wyżarzonego szkła; brzegi jego muszą być prostopadle

do osi zeszlifowane. Zagięty rąbek obydwóch koszów musi być płasko zaciśnięty; połączenie kosza ze szkiełkiem, i szkiełka z rezerwoarem, musi być szczelne, a śrubowe połączenie tego ostatniego ma być pewne.

Użycie lamp benzynowych o innych wymiarach i lamp bezpieczeństwa innych systemów, jest dopuszczalne tylko za zezwoleniem Starostwa górniczego.

Urzędnicy, organa dozorcze i strzałowi mają używać lamp benzynowych.

Lampa Pielera, mająca służyć wyłącznie tylko do badania powietrza kopalnianego, ma mieć knot pełny, płaszczyk blaszany do zdejmowania lub z wycięciami, przyrząd do gaszenia, oraz takie same zamknięcie, jak lampa benzynowa. Siatka (kosz) musi być z drutu żelaznego co najmniej 0·35 *mm* grubego, posiadać przynajmniej 140 oczek na 1 centymetr kwadratowy i nie może być wyższą jak 20 *cm*; rezerwoar musi być wypełniony watą.

§ 52.

Każda lampa bezpieczeństwa musi być wyraźnie numerowaną i to tak, iżby sygnatury nie można było bez spostrzeżenia zmienić.

Na każdej lampie ma być wytłoczoną firma fabryki (warsztatu), skąd pochodzi.

Nowe lampy bezpieczeństwa ma badać organ znawczy jeszcze przed użyciem, lampy zaś używane raz na kwartał, celem przekonania się, czy nadają się do użycia. Numery badanych lamp i dzień rewizyi ma ten organ znawczy zapisywać po kolei do odnośnej księgi. Wadliwe lampy należy wyłączyć.

Lamp wybrakowanych nie wolno używać; przeciwnie muszą być takie lampy naprawione w renomowanej fabryce, a względnie w warsztacie kopalnianym (§ 51), i poddane ponownej próbie do zbadania ich bezpiecznego stanu.

§ 53.

Przechowywanie, otwieranie, czyszczenie, zapalanie i zamykanie lamp bezpieczeństwa ma się odbywać w osobnej lampiarni, oddzielonej od zabudowania szybowego.

Lampiarnie muszą być oddzielone od składów benzyny. Benzynę wolno brać ze składu i przenosić do lampiarni tylko przy świetle dziennem. Zapas benzyny w lampiarni należy ograniczyć do niezbędnej potrzeby. W lampiarniach wolno przechowywać benzynę tylko w żelaznych naczyniach, przeznaczonych do napełniania, a urządzonych w ten sposób, by przy napełnianiu lamp nie uronić benzyny. Pod aparatami do napełniania służącymi, należy umieścić miseczki do zbierania kapiącej benzyny.

Lampiarnie należy dostatecznie przewietrzać, a nie wolno w nich umieszczać pieca opalanego z wewnątrz lampiarni, ani też pieca żelaznego. Drzwi mają się otwierać na zewnątrz, a okna nie mogą być zakratowane; ani drzwi, ani okien nie wolno zastawiać sprzętami i t. p., a to dlatego, by się dały bez przeszkody otwierać.

Jeżeli w lampiarniach ma odbywać się manipulacya z lampami benzynowemi, natenczas nie wolno w nich używać światła otwartego, a na zapalanie lamp Mueselera musi być przeznaczony osobny lokal. Jeżeli dla zapalania lamp benzynowych nie ma osobnych lokalów, oddzielonych od lokalu, w którym się te lampy napełnia i czyści, należy je zapalać po zamknięciu, zapomocą przyrządu do zapalania.

Kłaki, przeznaczone do czyszczenia, należy przechowywać w zamkniętych skrzyniach lub naczyniach, zużyte zaś codziennie usuwać.

Dla stłumienia możliwego pożaru mają być w kilku miejscach przygotowane otwarte skrzynki, napełnione piaskiem lub popiołem.

§ 54.

Nadzór, czyszczenie, wydawanie i odbiór lamp bezpieczeństwa, jak również kontrola zwróconych lamp, mają być powierzone osobnemu, władzy górniczej wskazanemu organowi, który jest odpowiedzialny za dobry stan lamp przez siebie wydanych, a w szczególności za to, by żadna lampa nie była wydaną z pękniętem szkiełkiem, lub z uszkodzoną, pogiętą albo niedostatecznie wyczyszczoną siatką, ani też z wadliwem zamknięciem.

Szczelność zapalonej i dobrze zamkniętej lampy należy przed wydaniem zbadać przez dmuchanie na nią mieszkiem lub zgęszczonem powietrzem i to na wszystkie jej połączenia, a dopiero gdy się szczelność w ten sposób skonstatuje, wolno lampę wydać robotnikowi.

Robotnik ma zbadać stan wydanej mu lampy, w szczególności zaś jej zamknięcie i regulator knota, a wadliwą lampę ma natychmiast oddać, lub donieść o niej dozorcy ruchu.

Przed zjazdem robotników ma dozorca ruchu wyrywkowo zbadać, czy stan i zamknięcie lamp są dobre.

Podczas jazdy i roboty należy lampę zawsze pionowo trzymać, nią nie wywijać i nie zbliżać jej do wylotu lutni, a należy ją chronić przed ostrym prądem powietrza i przed uszkodzeniem.

Po wyjeździe z kopalni ma robotnik oddać lampę lampiarzowi, który w obecności robotnika ma się przekonać, czy oddana lampa nie jest uszkodzona.

Robotnikom zakazuje się surowo pozostawiać lampy bezpieczeństwa bez nadzoru w miejscach roboczych.

Dla wydawania i odbioru lamp ma lampiarz lub dozorca ruchu prowadzić osobną książkę lamp, do której ma wpisywać, przy nazwisku każdego robotnika, lampę (numer lampy), którą mu wydano, oraz czy i w jakim stanie on ją zwrócił. W szczególności należy w tej książce zanotować każde spostrzeżone uszkodzenie lub usiłowanie otwarcia lampy, i o tem powiadomić kierownika ruchu.

§ 55.

Księgi lamp (§ 54) muszą być porządnie oprawione i paginowane Zapiski w nich mają być prowadzone atramentem, czysto i czytelnie. Zapisków tych nie wolno wycierać lub wyskrobywać, poprawki zaś należy w ten sposób uskuteczniać, aby pierwotny wpis pozostał czytelny.

Całkowicie zapisane księgi lamp należy przynajmniej przez dwa lata przechowywać i władzy górniczej na jej żądanie wydać.

§ 56.

Każdy robotnik kopalniany powinien, o ile możności, używać jednej i tej samej lampy bezpieczeństwa.

Jednej i tej samej lampy nie wolno używać w dwóch bezpośrednio po sobie następujących szychtach.

Zabieranie lamp bezpieczeństwa do domu nie jest dozwolone.

§ 57.

Przyrządu do zapalania benzynowej lampy bezpieczeństwa wolno użyć w kopalni tylko w świeżym prądzie powietrza, nim tenże dojdzie do miejsca roboczego. Takie zapalanie zgasłej lampy jest zakazane we wszystkich chodnikach, w których wentylacya odbywa się z dołu do góry, jak też i w normalnie przewietrzanych odbudowach i chodnikach, a to w pobliżu nagromadzonego urobku i czoła roboczego.

Przed każdem badaniem gazów lampą Pielera musi się je zbadać zwykłą lampą bezpieczeństwa; w prądach powietrza, zawierających więcej niż $2^1/_2\%$ gazów kopalnianych, nie wolno do badania powietrza użyć lampy Pielera.

Jeżeli lampa bezpieczeństwa zabrucze się lub zepsuje, albo gdy u lampy benzynowej pasek z masą zapalną sięga nieużytą jeszcze częścią do szkiełka lub aż do siatki, wówczas należy taką lampę zgasić zapomocą ściągnięcia knota i wymienić.

Otwieranie lamp bezpieczeństwa w kopalni jest bezwarunkowo zakazane. W celu wymiany zgasłych lamp ma być w kopalni w stosownych miejscach

przygotowaną dostateczna ilość zapalonych lamp rezerwowych, a ich wydawanie ma być po myśli postanowień § 54 kontrolowane.

Nowo przyjętych robotników, nie obeznanych jeszcze z użyciem lampy bezpieczeństwa, mają powołane do tego organa dozorcze (§ 7 a) gruntownie pouczać o celu i urządzeniu lampy bezpieczeństwa, o jej możliwych, a częściej wydarzających się wadach, jak też i o zjawiskach, występujących na jej płomieniu w razie obecności gazów kopalnianych Tacy robotnicy mogą iść do kopalni tylko w towarzystwie doświadczonych górników.

W kopalni musi mieć każdy robotnik dla siebie jedną lampę bezpieczeństwa.

§ 58.

Badanie ewentualnej obecności powietrza wybuchowego w przodku należy przeprowadzić najpierw zapomocą pełnego płomienia, a jeżeli nie zauważy się przytem żadnego wydłużenia tegoż, natenczas należy badanie powtórzyć zapomocą zredukowanego (zmniejszonego) płomienia. Przytem należy z początku trzymać lampę bezpieczeństwa możliwie jak najniżej i tylko zwolna podnosić ją do stropu. Gdy wnętrze kosza napełniać się pocznie płomieniem, należy lampę ostrożnie i spokojnie cofnąć.

Gdy badanie zapomocą lampy bezpieczeństwa wykaże w prądzie powietrza obłożonego przodka $2^1/_2$ procentu gazów, lub gdy lampa zgaśnie, wówczas należy postąpić według postanowień § 44.

Zbliży się lampa bezpieczeństwa do wysokoprocentowej lub do eksplodującej mieszaniny gazów tak, że te gazy wewnątrz lampy się palą lub eksplodują, a siatka druciana zacznie się żarzyć, że zatem zachodzi obawa, iż płomień przebije się przez siatkę, wówczas, unikając wszelkiego pospiesznego ruchu, należy lampę usunąć z niebezpiecznej mieszaniny gazów; okaże się to jednak niemożliwem, wtedy należy lampę zgasić przez ściągnięcie knota lub przez odcięcie dopływu powietrza, nigdy zaś przez dmuchanie. O każdem podczas szychty spostrzeżonem uszkodzeniu, złem adjustowaniu i o jakichkolwiek wadach zamknięcia lampy bezpieczeństwa, ma odnośny robotnik natychmiast donieść pełniącemu służbę organowi dozorczemu.

§ 59.

Robotnikom zakazuje się ostro zabierac ze sobą do kopalni przybory do niecenia ognia i do palenia tytoniu, lub przyrządy, które mogłyby służyć do otwierania lampy bezpieczeństwa.

§ 60.

Każdy dozorca ruchu (§ 7, a) ma robotników, będących pod jego dozorem, częściej rewidować, aby się przekonać, czy się powyższego zakazu należycie przestrzega.

Dozorca ruchu ma również przekonywać się przez próby na wyrywki, że będące w użyciu lampy bezpieczeństwa znajdują się w dobrym stanie.

§ 61.

Kierownik ruchu ma się od czasu do czasu osobiście przekonywać, czy przepisy §§ 51 do 60 są na jego kopalni należycie wykonywane. Spostrzeżone wykroczenia ma on karać na podstawie regulaminu pracy; w razie gdyby wykroczenie spowodowało niebezpieczeństwo dla osób, należy nadto donieść o tem do sądu karnego.

§ 62.

Użycie elektrycznego światła w kopalni czyni się zawisłem od osobnego zezwolenia władzy górniczej.

VI.

O robocie strzelanej.

§ 63.

Bez osobnego zezwolenia Starostwa górniczego, użycie materyałów rozsadzających w kopalniach wosku ziemnego nie jest dozwolone.

Starostwo górnicze zastrzega sobie możność udzielenia, od wypadku do wypadku, wyjątkowego zezwolenia na użycie bezpiecznych materyałów rozsadzających przy robotach przygotowawczych w pustych pokładach, pod warunkami zawartymi w regulaminie obchodzenia się z materyałami wybuchowymi z dnia 20. października 1899, L. 3556, Dz. u. i rozp. kr. Nr. 134, jeżeli z powodu szczególnych stosunków tych robót przygotowawczych okaże się konieczna potrzeba takiego wyjątkowego zezwolenia i jeżeli to będzie ze względów bezpieczeństwa dopuszczalne.

VII.

O jeździe.

§ 64.

Jazda w szybach odbywać się ma tylko po drabinach lub w klatkach.

Jazda ma się odbywać z reguły we wpadającym prądzie powietrza; jednak i w szybach wyciągających powietrze można wbudować drabiny na wypadek ewentualnej potrzeby.

§ 65.

Po każdej przerwie ruchu może nastąpić zjazd robotników do kopalni dopiero wówczas, gdy się dozorca ruchu przekonał, że stan szybu i wszystkich urządzeń do jazdy jest należyty.

Nad zjazdem i wyjazdem robotników musi zawsze czuwać nadsztygar lub dozorca ruchu.

§ 66.

W szybach, w których ustawione są drabiny, muszą być też urządzone pomosty dla spoczynku, które nie mogą być więcej niż 6 *m* od siebie oddalone.

Pomosty te należy utrzymywać w dobrym stanie i badać często, czy są bezpieczne.

Drabiny muszą być postawione pochyło pod kątem co najwięcej 80° i w ten sposób, by szczeble dozwalały jadącemu stanąć wszędzie bezpiecznie i by listwy drabin znajdowały się, o ile możności, na rozporze. Drabiny muszą zakrywać otwory w pomostach spoczynkowych, o ile szczególne stosunki nie zmuszają do odstąpienia od tej reguły.

Ponad pomostem nadszybowym i ponad każdym pomostem spoczynkowym muszą albo drabiny wystawać przynajmniej na 1 *m*, albo mają być tam przybite silne klamry do chwytania.

Jeżeli szyb drabinowy tworzy tylko przedział w szybie służącym także i do innych celów, to go należy w ten sposób oddzielić od wszystkich sąsiednich przedziałów, aby niezakryte szpary wynosiły co najwięcej 10 *cm*.

Nie wolno objeżdżać szybu w drewnianych trzewikach; nie wolno również zabierać ze sobą narzędzi.

§ 67.

Przy zastosowaniu siły maszyny do jazdy osób, obowiązują każdorazowe szczegółowe przepisy dla jazdy linowej, wydane przez Starostwo górnicze dla wszystkich kopalń jego okręgu.

§ 68.

W stromych odbudowach należy urządzić do jazdy albo osobne nadsięwłomy (kominy) lub szybiki z odpowiedniemi drabinami i pomostami spoczynkowymi, albo też urządzić w nadsięwłomach lub szybikach służących do wywozu, dobrze odosobniony przedział zjazdowy, zaopatrzony w drabiny i pomosty. W wywozowych przedziałach szybów, nadsięwłomów i szybików wolno urządzać przyrządy zjazdowe tylko w celu jazdy ratunkowej.

VIII.

O wywozie.

§ 69.

Otwory szybowe i podszybia muszą być w ten sposób urządzone, aby odbiór, zawieszanie i spuszczanie naczyń, służących do wywozu, odbywały się bez żadnego niebezpieczeństwa dla robotników tam zatrudnionych.

Połączenie liny z naczyniem, służącem do wywozu, względnie z klatką, ma być zawsze tak urządzone, aby przypadkowe tychże rozłączenie nie było możebne.

Przy wywozie zapomocą kubłów należy przystępy do szybów i podziemnych szybików zaopatrzyć w silny próg, wystający przynajmniej na 10 *cm*, o który zapinacze mogliby się nogą oprzeć. Oprócz tego musi być dla nich przybitą w odpowiedniem miejscu na przyrządzie wywozowym, względnie na szybowej oprawie, silna klamra do trzymania się ręką.

Do odbierania kubłów wywozowych mają zapinacze posługiwać się dostatecznie długimi hakami i nie wolno im przytem wychylać się do szybu.

Przy wywozie maszynowym należy u każdego dostępu do szybów wywozowych, służącego do zawieszania wózków, umieścić ruchome zamknięcie, które tylko podczas ściągania lub zawieszania (zapinania) wolno otwierać, zaś podczas wywozu muszą być zawarte.

Gdzie nie ma osobnych zapinaczy (ściągaczy), muszą te zamknięcia działać automatycznie.

Oprócz tego należy przy zwykłym wywozie przymocować u dostępów do szybów żelazną poprzeczkę, która, nie tamując przesuwania naczyń wywozowych, ma służyć za oparcie zapinaczom (ściągaczom).

§ 70.

Wszelkie przyrządy wywozowe poruszane zapomocą pary, elektryczności lub siły zwierząt, muszą posiadać odpowiedni hamulec, zapomocą którego możnaby ich ruch w każdej chwili powstrzymać.

Kołowroty wywozowe (windy) należy zaopatrzyć na pomoście nadszybowym w próg i w sworznie lub w inny przyrząd do zatrzymywania, zaś przy większej jak 20 *m* głębokości szybu, w mocny hamulec.

Te kołowroty należy nadto tak urządzić, aby wał nie mógł ani wyskoczyć, ani też spaść w razie złamania się czopa. Słupy kołowrotu (storczyny) mają zatem posiadać odpowiednie wyżłobienia lub nasady, na których mógłby się wał oprzeć, w razie ułamania się czopa.

Na końcach wału znajdować się ma przyrząd, zapobiegający zeskoczeniu liny na czopy.

Przy wywozie ręczną windą wolno tylko męskich robotników zatrudniać.

§ 71.

Podczas wywozu w szybie jest wstęp do oddziałów wywozowych surowo zakazany.

Gdy wypadnie robota w samym szybie (pogłębianie etc.), to dla ludzi w tym szybie pracujących musi być urządzony schowek (warnia) albo przynajmniej dostatecznie mocny pomost ochronny (bono).

§ 72.

Naczynia służące do wywozu można napełniać tylko po brzegi, a przy robotach w samym szybie, tylko do dwóch trzecich części ich wysokości.

§ 73.

Spuszczanie i wyciąganie jakichkolwiek przedmiotów wolno w zasadzie uskuteczniać tylko w klatkach, skrzyniach, beczkach lub kubłach. Dłuższe przedmioty należy nadto przymocować do liny, względnie tak zabezpieczyć, aby nie mogły wypaść z naczynia wywozowego.

Stemple, deski, łaty i t. p. materyały wolno spuszczać i wyciągać także w pętlicach, bez kubła lub beczki, gdy się je poprzednio mocnemi klamrami silnie zczepi.

Wrzucanie jakichkolwiek materyałów do szybu jest natomiast surowo wzbronione.

§ 74.

Wywóz w szybikach podziemnych może się odbywać jedynie tylko w naczyniach wywozowych na linie; z nadsięwłomów można urobek także zrzucać spustami. Spusty należy z reguły zaopatrzyć u dołu w lejkowaty przyrząd do wypróżniania, lub też należy rozpoczęcie i ukończenie napełniania i zrzucania oznajmić wołaniem.

§ 75.

W chodnikach, w których ludzie zajęci są wywozem, wywóz ten nie może odbywać się bez światła.

§ 76.

Podczas wywozu w kopalni nie wolno wozakom kłaść się na naczynia wywozowe, siadać na nie albo stawać.

Wozacy ze swojemi naczyniami wywozowemi mają postępować po sobie w odstępach co najmniej 20 *m* na pochyłych, a 10 *m* na poziomych dro-

gach. Przy krzywiznach, zwrotnicach, drzwiach wentylacyjnych i t. p. należy jechać wolno.

§ 77.

Na kolejach wywozowych, na których, ze względu na ich pochyłość, wozacy nie są w stanie wózka w każdej chwili utrzymać, należy postarać się o odpowiednie przyrządy do hamowania lub powstrzymywania wózków kopalnianych.

Wozacy mają się przed rozpoczęciem szychty przekonać, że istniejące przyrządy do hamowania lub zatrzymywania znajdują się w dobrym stanie; oni też odpowiadają za to, aby te przyrządy były używane na tych miejscach, na których jest to potrzebnem.

Gdy wózki kopalniane nie są w ruchu, a stoją na pochyłej drodze, muszą być aż do czasu ich ponownego użycia tak umocowane, ażeby nie mogły być w ruch wprawione przez przypadkowe wpływy zewnętrzne.

§ 78.

W chodnikach objazdowych i wywozowych, których spód stoi pod wodą, lub jest rozmokły, muszą być podciągnięte progi a na nich stale przymocowane deski.

§ 79.

Pomosty dla wywozu, jak też i miejsca dla manipulacyi, więcej niż $1\frac{1}{2}$ *m* nad poziom wzniesione, należy zaopatrzyć w stałą podłogę i poręcze. Te ostatnie muszą być zrobione przynajmniej z drążków lub lin i mają być umieszczone tak w wysokości 40 *cm* jak i 80 *cm*. Zamiast drążka (liny) w wysokości 40 *cm* można także użyć listwy u dołu.

Pomosty ponad kolejami wywozowemi, publicznemi drogami i t. p. należy tak zabezpieczyć, aby spadającym materyałem nikt nie mógł być uszkodzony.

Kolejki prowadzące na hałdy (zwały) mają mieć u końca przyrządy do zatrzymywania wózków.

§ 80.

Szyby, szybiki podziemne i nadsięwłomy należy od innych budów podziemnych odpowiednio zebezpieczyć. Przechodzenie pod przedziałami wywozowymi szybów, szybików podziemnych i nadsięwłomów jest najsurowiej wzbronione. Dostęp do przedziałów zjazdowych musi być zupełnie bezpieczny.

IX.

O sygnałach w kopalni.

§ 81.

W każdym głębszym niż 20 *m* szybie, nadsięwłomie lub podziemnym szybiku, służącym do jazdy lub wywozu, muszą być przyrządy sygnałowe, zapomocą których ludzie jadący lub będący w podszybiach mogliby się z każdej głębokości i każdego czasu łatwo i wyraźnie porozumieć z ludzmi znajdującymi się na górnym pomoście.

Przyrząd sygnałowy musi być tak umieszczony, aby nie mógł być łatwo uszkodzony przez zwykły ruch kopalniany; należy się też o to postarać, aby w wypadku nagłego oderwania się lub złamania przyrządu sygnałowego, części tegoż nie mogły wpaść do szybu, nadsięwłomu lub szybiku

§ 82.

Dla wywozu w szybach, szybikach podziemnych i nadsięwłomach przepisuje się następujące sygnały:

1. jedno dzwonienie oznacza: „stój!“
2. dwa dzwonienia oznaczają: „na dół!“
3. trzy dzwonienia oznaczają: „do góry!“

Sygnalizacya dla jazdy liną będzie unormowaną szczegółowymi przepisami (§ 83).

§ 83.

Jeżeli na urządzenie linowego zjazdu potrzebne jest osobne zezwolenie władzy górniczej (§ 67), to władza ta ma także zbadać przyrządy sygnałowe, a przepisy sygnałowe podlegają jej zatwierdzeniu.

X.

O zakładach elektrycznych o silnym prądzie.

§ 84.

Urządzenie i ruch zakładów elektrycznych o silnym prądzie ma się odbywać według wskazówek, które przyjął kongres elektrotechników w Wiedniu w r. 1899 i które są zawarte w „Przepisach bezpieczeństwa dla zakładów o silnym prądzie“, wydanych nakładem elektrotechnicznego stowarzyszenia w Wiedniu (Sicherheitsvorschriften für Starkstromanlagen, Verlag des

elektrotechnischen Vereines in Wien, 1900). Obok tych wskazówek należy uwzględniać następujące specyalne postanowienia.

§ 85.

Urząd górniczy okręgowy zbada za przybraniem znawców istniejące już zakłady elektryczne o silnym prądzie, a gdyby ich wykonanie nie odpowiadało postanowieniom tego rozdziału (§§ 84—104), zarządzi potrzebne zmiany, albo, gdyby w danym razie dopuszczalny był wyjątek, spowoduje zezwolenie na niego.

§ 86.

Wszystkie bieguny obwodu prądu elektrycznego, służącego do użytku na powierzchni ziemi, muszą się dać wyłączyć albo wewnątrz przestrzeni, które prąd obsługuje albo tuż u wstępu do nich; wyłączniki muszą być umieszczone w miejscach, łatwo każdego czasu (w szczególności także podczas ruchu) dostępnych.

Podziemne przewody muszą się dać u wszystkich biegunów wyłączyć, tak na powierzchni ziemi, jak i w miejscach użycia prądu.

§ 87.

W przestrzeniach na powierzchni ziemi i w kopalni, w których się w stanie bardzo rozdrobionym, w znacznej ilości gromadzą materyały zapalne lub będące dobrymi przewodnikami elektryczności, muszą być generatory, elektryczne motory, transformatory, przynależne opornice, zabezpieczniki i przyrządy do łączenia prądu umieszczone w oddzielnych, zamykanych przepierzeniach o pełnych ścianach albo w naczyniach ochronnych, nie dopuszczających pyłu.

§ 88.

Elektryczne maszyny podziemne muszą być tak wykonane, żeby nawet przy ich stałem, pełnem obciążeniu, przyrost ciepłoty izolowanych zwojów, kolektorów i pierścieni tarciowych, nie przekroczył następujących wartości, a mianowicie: przy użyciu izolacyi bawełnianej 40° C, papierowej 50° C, a przy wyłącznem użyciu łyszczyku, azbestu i ich preparatów 70° C. Gdyby temperatura powietrza otaczającej przestrzeni przekroczyła 40° C, natenczas dopuszczalne są tylko stosunkowo mniejsze przyrosty temperatury.

Materyał izolacyjny musi być trwale odporny na ciepło-wilgotne powietrze kopalniane. Materyały hygroskopijne, jak tektura, fibryna, masa papierowa i t. p. nie nadają się na materyał izolacyjny.

Gdyby napięcie pewnego bieguna ku ziemi więcej mogło wynosić, niż 250 woltów, natenczas należy wszystkie prąd przewodzące nie izolowane (gołe) części zabezpieczyć od przypadkowego dotknięcia.

§ 89.

W kopalni nie wolno stawiać wcale żadnych przyrządów, przeznaczonych do wytwarzania prądu, ani też rotacyjnych transformatorów. Motory dla prądów stałych wolno stawiać jedynie w takich szybach. podszybiach i w znajdujących się w ich pobliżu lokalach maszynowych, które są położone w powietrzu wpadającem i są murowane albo w inny sposób od ognia zabezpieczone.

Motorów wolno w kopalni używać jedynie do wentylacyi, wywozu i odwadniania, a to tylko we wpadającym, świeżym i wydatnym prądzie powietrza.

Transformatory i motory o prądzie zmiennym budować należy w szczelnem, gazów nie dopuszczającem zamknięciu, albo zamykać w osobnej, gazów nie dopuszczającej skrzynce ochronnej. W obydwóch przypadkach powinna być objętość zamkniętego powietrza możliwie najmniejszą.

Motory trójfazowe wykonywać należy, wedle możności, ze zbroją o krótkiem spięciu. U pozostających stale w ruchu motorów ze zbroją o pierścieniach tarciowych ma się znajdować przyrząd do krótkiego spięcia i podnoszenia szczotek, zapomocą którego możebnemby było najprzód krótko spiąć zbroję, a potem podnieść szczotki, nie zaś odwrotnie.

Szczelne zamknięcie, jak i skrzynka muszą mieć pokrywy, dające się zdjąć w celu przewietrzania, a szczelnie zamknąć przy zwykłem użyciu. W celu obserwowania pierścieni tarciowych i szczotek, musi być urządzony otwór, zamknięty szkłem o grubości co najmniej 5 *mm*.

U motorów, których obydwie części są sztabami uzwojone, przepisane szczelne zamknięcie odnosi się tylko do pierścieni tarciowych, szczotek i przyrządów krótkiego spięcia; jednak uzwojenia obydwóch części motora należy w takim razie chronić od machanicznego uszkodzenia, a to silnemi, ewentualnie dziurkowanemi blachami.

Wyłączniki, zabezpieczniki, opornice i możliwe inne przyrządy elektryczne, pokryć należy hermetycznemi skrzynkami ochronnemi możliwie najmniejszych wymiarów. W celu przewietrzania muszą być te skrzynki zaopatrzone w pokrywy, dające się zdjąć w razie potrzeby, a zwykle szczelnie zamknięte.

Połączenia z przenośnymi motorami mają być tak wykonane, by za ich pomocą wyłączanie motorów lub przerywanie zamkniętego obwodu prądu nie było możebnem; włączanie i wyłączanie motorów może się odbywać jedynie tylko zapomocą osobnych przyrządów.

Połączenia, nie będące w użyciu, muszą być zamknięte.

Przewietrzanie miejsca, gdzie elektryczne maszyny są ustawione, nie może się odbywać wyłącznie przez dyfuzyę.

§ 90.

Bateryj akumulatorów wolno używać jedynie u przenośnego oświetlenia elektrycznego.

§ 91.

Na przewody, poprowadzone w szybach wciągających, podszybiach takich szybów i w lokalach maszynowych, położonych w ich pobliżu, należy z reguły używać materyałów przewodowych z izolacyą gumową albo z izolacyą z włókien i z zamkniętem opancerzeniem żelaznem. Opancerzone kable z izolacyą z włókien, muszą być nadto płaszczem ołowianym okryte. Szczególniejszą uwagę trzeba zwracać na to, by połączenie z ziemią nie zawodziło.

W takich lokalach maszynowych, podszybiach i szybach, w których wykluczone jest wszelkie niebezpieczeństwo zapalenia się oprawy kopalnianej albo odbudowywanego minerału, i które leżą w prądzie wpadającym, wolno używać także przewodów nieopancerzonych, rozpiętych na izolatorach dzwonkowych; jednak przewody te, o ile się je umieszcza w wysokości mniejszej niż 2·5 *m* ponad spodem chodnika, a względnie ponad górną krawędzią szyn, muszą być od przypadkowego dotknięcia zabezpieczone, i to albo niezawodzącą osłoną izolacyjną, albo opierzeniem, albo też siatką ochronną.

Giętkie przewody, którymi przechodzi silny prąd, muszą mieć co najmniej izolacyę GH i muszą być osłonięte odpowiednim wężem ochronnym.

Jeżeli zachodzi obawa wpływów chemicznych, mają być kable kryte obcisłym płaszczem ołowianym.

Przewody dla wysyłanego i przewody dla powracającego prądu należy prowadzić w stosownem oddaleniu od siebie; wyjątek od tego stanowią opancerzone kable złożone i przewody giętkie.

Przy użyciu przewodów, posiadających różne napięcia, a rozpiętych na izolatorach, należy zachować co najmniej 15 *cm* oddalenia.

We wszystkich innych szybach i przestrzeniach kopalnianych wolno używać jedynie przewodów drutem żelaznym opancerzonych, gumą lub plecionką z włókien izolowanych, przyczem plecionka z włókien kryta być musi obcisłym płaszczem ołowianym. W przestrzeniach kopalnianych z wyjątkiem szybów, wolno także używać przewodów, izolowanych prasowaną gumą (izolacya GH), przeciągniętych przez rurki gazowe albo przez rurki izolacyjne stalą opancerzone. Niezbędnie potrzebne krótkie przewody, łączące kable, motory, transformatory i inne przyrządy, muszą być przynajmniej prasowaną gumą i plecionką otoczone i przeciw mechanicznym uszkodzeniom zabezpieczone.

Przytwierdzając kable ma się uważać, by ich nie uszkodzić ani nie zgnieść. W chodnikach, narażonych na znaczne ciśnienie, wolno kable tylko w ten sposób zawieszać, żeby zapobiedz ich uszkodzeniu.

Na niezawodne połączenie opancerzenia kablów z ziemią, trzeba szczególniejszą zwracać uwagę.

Jeżeli przy łączeniu przenośnych motorów nie da się uniknąć giętkich przewodów, w takim razie muszą one mieć co najmniej izolacyę GH i muszą być od mechanicznych uszkodzeń chronione giętkiem, spiralnem, stalowem opancerzeniem.

§ 92.

W takich szybach, podszybiach i w położonych w ich pobliżu lokalach maszynowych, które się znajdują w powietrzu wpadającem i są murowane albo w inny sposób od pożaru zabezpieczone, muszą być lampki żarowe zawsze zaopatrzone w szczelnie zamykane klosze ochronne.

W innych przestrzeniach kopalnianych, znajdujących się w świeżem i obfitem powietrzu wpadającem, wolno lamp żarowych tylko wówczas używać, gdy klosze ochronne zamykają ich oprawę i są drucianemi klamrami obwiedzione; opancerzenie (rurka gazowa) przewodów prąd doprowadzających, powinno być połączone bezpośrednio z przykrywą klosza ochronnego.

W innych, jak powyżej wymienionych przypadkach, lamp żarowych nie wolno używać do stałego oświetlenia.

Lamp łukowych nie wolno używać w kopalni.

§ 93.

Elektryczne urządzenia w izbach dla lamp benzynowych i w komorach na benzynę, podlegają tym postanowieniom wymienionych w § 84 „przepisów bezpieczeństwa dla zakładów o silnym prądzie“, które się odnoszą do elektrycznych urządzeń w przestrzeniach zapalnymi albo wybuchowymi materyałami (§§ 1, 3, 7 b, 11 c, 21, 38 d, 42 b, 43 e).

§ 94.

W kopalni i w zabudowaniach na powierzchni ziemi, gdzie się znajdują elektryczne przewody, przyrządy albo maszyny, należy w stosownych oddaleniach od siebie utrzymywać w pogotowiu haki izolujące, zapomocą których odsuwać należy osoby nieszczęśliwym wypadkiem dotknięte, od przedmiotów prąd przeprowadzających.

§ 95.

Tablice, ostrzegające przed niebezpieczeńswem dotykania się przewodów elektrycznych, maszyn i t. p., mają być umieszczone w dostatecznej ilości, a w kopalni ma się to stać w miejscach należycie oświetlonych.

W lokalach maszynowych na powierzchni i pod ziemią należy wywiesić „pouczenie o niesieniu pierwszej pomocy w wypadkach nieszczęśliwych przy ruchu elektrycznym“.

§ 96.

Jeżeli podziemne, do oddzielnej wentylacyi służące wentylatory, na tym samym wale się znajdują, co motory, to należy włączyć do wału sprzęgło izolacyjne, by zapobiedz ewentualnemu przejściu prądu z motora na wentylator i na rury wentylacyjne. Te rury powinny być od pudła wentylatora odpowiednio izolowane.

§ 97.

Każdy zakład elektryczny o silnym prądzie ma być co najmniej raz na kwartał badany, czy nadaje się do użytku, a w szczególności, czy izolacya wszystkich jego części jest w należytym stanie; oprócz tego ma być codziennie badany co do większych błędów izolacyi, tak przy puszczeniu w ruch jak i w kilka godzin potem podczas ruchu, a to zapomocą przyrządu do badania połączenia z ziemią, na rozdzielnicy. Okaże się taki błąd, to należy natychmiast przystąpić do jego usunięcia.

Badania te należy wpisywać do osobnej księgi.

Po dłuższej przerwie ruchu należy maszyny prądem osuszyć.

Przynajmiej raz na rok ma Urząd górniczy okręgowy za przybraniem znawców zbadać szczegółowo zakłady elektryczne, znajdujące się w kopalni.

§ 98.

Nadzorowanie, utrzymywanie w stanie należytym i obsługiwanie elektrycznych zakładów oraz ich części, wolno powierzać tylko trzeźwym, rozumnym ludziom, a tych pouczyć należy, w sposób dostateczny, o celu powierzonych im maszyn, przewodów i t. p., o obchodzeniu się z niemi i o sposobie utrzymywania ich w dobrym stanie.

§ 99.

Na niebezpieczeństwo, wynikające z dotknięcia się elektrycznych przewodów, maszyn i t. p., lub z dotknięcia się ciała ludzkiego, połączonego z elektrycznym prądem o wyższem napięciu, należy od czasu do czasu zwracać uwagę wszystkich robotników, jak również wogóle każdego nowo wstępującego robotnika kopalnianego.

Oprócz personalu dozorczego należy także dostateczną ilość rozumnych robotników pouczyć o niesieniu pierwszej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach przy ruchu elektrycznym, o sposobie usuwania osób nieszczęśliwym wypadkiem dotkniętych i o użyciu haków izolujących.

§ 100.

Przestrzenie i chodniki, w których się znajdują elektryczne przewody, maszyny, lampy i t. p., należy z największą starannością w dobrym stanie utrzymywać.

Do przestrzeni, w których się znajdują elektryczne maszyny, wolno wchodzić li tylko przy dostatecznem oświetleniu.

W przestrzeniach kopalnianych, oświetlanych zapomocą stałego urządzenia elektrycznego, należy utrzymywać dostateczne oświetlenie rezerwowe, gotowe do dyspozycyi.

§ 101.

Pył, osadzający się na izolatorach, przewodach, skrzynkach ochronnych i t. p., ma się usuwać w dostatecznie krótkich odstępach czasu, przez ostrożne zmiatanie.

Zapalnych i wybuchowych materyałów nie wolno przechowywać bezpośrednio przy elektrycznych przewodach, maszynach i t. p.

Przepisanych w § 89 skrzynek ochronnych nie wolno otwierać podczas przechodzenia prądu.

Poza czasem, w którym się ruch odbywa, mają być elektryczne przewody w kopalni pozbawione prądu, przez wyłączenie.

§ 102.

Za każdym razem, nim się po dłuższej, niż czterogodzinnej przerwie, elektryczny zakład w kopalni w ruch puści, jakoteż w częstych odstępach czasu podczas ruchu, należy badać powietrze kopalniane co do jego zawartości gazów kopalnianych; okaże się obecność takich gazów w ilości ponad 1·5 procentu, natenczas należy ruch elektryczny w odnośnej części kopalni zastanowić. Po tego rodzaju zastanowieniach ruchu, wolno ponowny ruch zakładu rozpocząć dopiero wówczas, gdy się skrzynki ochronne i zamknięcia zupełnie przewietrzy przez otwarcie, a względnie przez zdjęcie wszystkich przykryw, a zamknie znowu szczelnie przed puszczeniem w ruch.

§ 103.

Obsługacze maszyn podziemnych, elektrycznością pędzonych, muszą być dokładnie pouczeni o niebezpieczeństwach gazów wybuchowych, i obznajomieni z użyciem lamp bezpieczeństwa, oraz z indykacyą gazów.

Monterom zakładów elektrycznych, nie obeznanym z niebezpieczeństwami kopalni, posiadającej gazy wybuchowe, należy przy podziemnych robotach dodać organa nadzorcze (§ 7a).

§ 104.

W wypadkach, gdy powietrze, uchodzące szybem wentylacyjnym, zawiera mieszaniny grożące eksplozyą, albo gdy się spodziewać należy takiej przymieszki, powinno się ruch zakładów elektrycznych zamknąć w tem miejscu przestrzeni narażonych na przystęp takich mieszanin, które się znajdują w pobliżu miejsca, gdzie powietrze z szybów wyciągających uchodzi.

XI.

O innych środkach bezpieczeństwa przy ruchu kopalnianym.

§ 105.

Wszystkie roboty kopalniane mają być wykonywane wedle ustalonych zasad techniki górniczej.

§ 106.

Każdy szyb, szybik podziemny lub nadsięwłom, każdy chodnik, każde miejsce pracy i wogóle każda budowa w kopalni, ma mieć odpowiednią oprawę.

Partye skał, grożące oderwaniem się od calizny, należy ostrożnie spuścić, a po wykonaniu oprawy w odnośnem miejscu, należy utworzone próżnie odpowiednio podsadzić, aby zapobiedz zbieraniu się w nich gazów.

Oprawa każdego szybu musi tak wysoko sięgać ponad powierzchnię ziemi, aby nawet podczas największego wylewu nie mogła się do niego dostać woda z powierzchni.

Do głębokości 20 *m* pod zamknięciem wody w szybie (§ 23) nie wolno zakładać żadnych chodników.

§ 107.

Każdy przodek roboczy musi być obłożony przynajmniej jednym górnikiem i jednym ciągaczem. W miejscach roboczych blisko siebie się znajdujących, może jeden ciągacz obsługiwać dwa przodki.

§ 108.

Wyjeżdżający robotnicy mają powiadomić dozorcę ruchu o niebezpieczeństwach, spostrzeżonych w kopalni, jako też o stanie swych prodków roboczych.

Jeżeli zmiana szychty odbywa się u przodka, natenczas mają ci sami robotnicy powiadomić o takich spostrzeżeniach także swych towarzyszów, którzy przychodzą w ich miejsce na szychtę.

§ 109.

Jeżeli przy ruchu kopalni zachodzi niebezpieczeństwo erupcyi gazów, oleju skalnego lub wosku ziemnego, niemniej gdy ruch kopalniany odbywa się w naruszonym już górotworze, a przeto zachodzi obawa, że się natrafi na wyrobiska, w których, wedle nabytego doświadczenia, zawsze gromadzą się gazy wybuchowe lub woda kopalniana z gazami siarkowodorowymi, natenczas należy w ten sposób podwiercać, aby od czoła przodka było zawsze na 2 *m* naprzód podwiercone. Odnośny nakaz kierownika ruchu ma być każdorazowo wpisany do księgi objazdów.

§ 110.

Odbudowa może być prowadzoną tylko z gęstą podsadzką, a ta ma postępować bezpośrednio za odbudową.

§ 111.

O postawieniu budynkow, o założeniu budowli wodnych, dróg, mostów, kolei żelaznych, zakładów elektrycznych i wszelkich innych budowli, jako też o ustawieniu maszyn, a to na powierzchni, ma kierownik ruchu natychmiast po ukończeniu donieść władzy górniczej, o ile w planie ruchu kopalni nie ma innego postanowienia.

Gdy w kopalni mają być ustawione albo zmienione elektryczne zakłady wszelkiego rodzaju i maszyny, które nie są siłą ludzką uruchomione, natenczas ma kierownik ruchu co najpóźniej 14 dni przed rozpoczęciem ustawiania lub zmiany, donieść o tem władzy górniczej, dołączając plan sytuacyjny w dwóch wygotowaniach. Tylko w nadzwyczaj naglących wypadkach i jedynie dla zmiany instalacyi są dozwolone wyjątki z tych postanowień, jednak przepisane doniesienie musi być w takim razie wniesione najpóźniej w przeciągu 24 godzin po uskutecznieniu zmiany.

§ 112.

W razie nieszczęśliwego wypadku ma dozorca ruchu natychmiast powiadomić o tem kierownika ruchu lub jego zastępcę.

Należy postarać się w odpowiedni sposób o to, aby urzędnicy ruchu i dozorcy ruchu byli pouczeni o niesieniu pierwszej pomocy w razie nieszczę-

śliwego wypadku. Dla niesienia pierwszej pomocy ma się też zawsze przechowywać odpowiednio urządzone skrzynki z opatrunkami.

O każdem zapaleniu się lub eksplozyi powietrza wybuchowego należy natychmiast donieść Urzędowi górniczemu okręgowemu, a to nawet wówczas, gdy przy tem nikt nie doznał uszkodzenia.

§ 113.

Starostwo górnicze zastrzega sobie możność zezwolenia na wyjątki z poszczególnych postanowień niniejszych przepisów górniczo-policyjnych w tych wypadkach, w których szczególne stosunki koniecznie tego wymagać będą i jeżeli to ze stanowiska bezpieczeństwa będzie możliwe.

XII.

Postanowienia karne.

§ 114.

Za przekroczenia powyższych przepisów karać się będzie grzywną od 10 do 200 K, a w razie powtórnym do 400 K (§ 47 naftowej ustawy krajowej).

XIII.

Postanowienia końcowe.

§ 115.

Te przepisy górniczo-policyjne wchodzą w życie w trzy miesiące po ich ogłoszeniu w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi, wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Z tą chwilą tracą dla kopalń wosku ziemnego w Galicyi moc obowiązującą górniczo-policyjne przepisy z 16. września 1897, Nr. 65 Dz. ust. i rozp. kraj. dla Galicyi, tudzież rozporządzenia c. k. Starostwa górniczego z dnia 24. czerwca 1899, Nr. 80 Dz. ust. i rozp. kraj. dla Galicyi i z dnia 13. października 1899, Nr. 125 Dz. ust. i rozp. kraj. dla Galicyi.

C. k. Starosta górniczy:

Wachtel w. r.

S p i s.

Nr. 8.

Rozporządzenie

c. k. Starostwa górniczego w Krakowie z dnia 10. grudnia 1903, L. 4487, wydane na podstawie § 35 ustawy z dnia 17. grudnia 1884, Nr. 35 Dz. ust. i rozp. kraj. dla Galicyi z r. 1886, w przedmiocie zarządzeń, które mają być wykonane dla zabezpieczenia osób i mienia w wypadku eksplozyi powietrza wybuchowego, lub w razie pożaru kopalni albo szybu.

I.

W celu możliwie jak najlepszego zapewnienia skuteczności dla tych zarządzeń, które mają być wykonane bezpośrednio po eksplozyi powietrza wybuchowego lub w razie pożaru kopalni albo szybu, które zagrażają osobom, zajętym w całej kopalni lub we większych jej oddziałach, jak też budowie kopalnianej, wydaje c. k. Starostwo górnicze następujące rozporządzenie:

1. Na każdej kopalni, możliwie jak najbliżej szybu zjazdowego, względnie szybów zjazdowych, musi być urządzoną na dniu w odpowiednim lokalu stacya ratunkowa, w której zapasowo przechowywać należy poniżej wyszczególnione (punkt 2 i 3) przyrządy, nadające się w każdej chwili do użycia.

Dwie lub więcej sąsiadujących ze sobą kopalń mogą za zezwoleniem władzy górniczej urządzić dla siebie spólną stacyę ratunkową, która musi być w równy sposób dostępną dla wszystkich do niej należących kopalń, zaś co do nadzoru (punkt 4) podlegać ma ona kierownikowi ruchu tej kopalni, która leży najbliżej.

2. W każdej stacyi ratunkowej muszą znajdować się w zapasie aparaty do oddychania w gazach duszących, które pozwalają na zapewnione przynajmniej jednogodzinne ich użycie, a przytem na zupełnie swobodne ruchy osób nimi się posługujących.

Starostwo górnicze decyduje, jakie aparaty mogą być w tym celu używane.

Ilość aparatów do oddychania w jednej stacyi ratunkowej, jeżeli ta służy tylko dla jednej kopalni, ma wynosić trzy procent największego obłożenia w jednej szychcie, wliczając w takowe też dozorców i strzałowych, zaś najmniej trzy. Gdy stacya ratunkowa jest przeznaczona dla więcej kopalń, wówczas oblicza się ilość aparatów do oddychania wedle największego obłożenia podczas jednej szychty tej kopalni, która zatrudnia najwięcej robotników, jednakże ilość tych aparatów nie może być mniejszą od liczby kopalń, a w każdym razie musi ich być trzy.

3. W stacyi ratunkowej należy trzymać w pogotowiu przydatne do użycia elektryczne lampy kopalniane, w ilości odpowiadającej liczbie aparatów do oddychania i okulary od dymu, niemniej płótno napuszczone mazią lub płótno żaglowe w odpowiedniej ilości w celu szybkiego urządzenia zamknięć prądu powietrza.

Elektryczne lampy kopalniane muszą odpowiadać następującym wymogom:

a) przeciętna możność świecenia ma być przynajmniej o jedną godzinę dłuższą od trwania szychty;

b) naczynia ochronne (ochraniacze) dla wytwarzaczy prądu elektrycznego muszą być mocne, możliwie szczelne i dla płynów nie przepuszczalne;

c) lampa żarowa musi być otoczona szczelnie dopasowanem, trwale umocowanem i silnem szkłem ochronnem, to zaś musi być oprócz tego zabezpieczone od stłuczenia krzyżem ochronnym, lub kratą ochronną;

d) zdejmowaniu szkła ochronnego i otwieraniu ochraniacza w kopalni musi się zapobiedz dobrem zamknięciem;

e) bieguny bateryi mają być tak zabezpieczone, aby w kopalni nie mogło powstać krótkie spięcie tychże;

f) kontakt ma być tak urządzony, aby iskry, wywołane przy zamykaniu i otwieraniu prądu, tylko w zabezpieczonem przed powietrzem zamknięciu mogły powstawać.

Starostwo górnicze postanawia, które systemy lamp elektrycznych odpowiadają powyższym przepisom.

Obsługę i nadzór elektrycznych lamp kopalnianych można powierzyć tylko takim organom, które w tej czynności są specyalnie wyćwiczone.

4. Kierownik ruchu ma przeznaczyć jednego urzędnika lub dozorcę i wymienić go w księdze objazdów, który jest odpowiedzialny za należyte utrzymanie wszystkich przyrządów, przechowywanych na stacyi ratunkowej.

Ten ma prowadzić inwentarz przyrządów, przechowywanych na tej stacyi, oraz notować przedsiębrane w odstępach czasu próby aparatów do oddychania (próba ciśnienia balonów z tlenem), lamp elektrycznych i t. p.; ten inwentarz ma być przechowywany na stacyi ratunkowej.

5. Na każdej kopalni musi być możliwie jak największa liczba tam zatrudnionych osób, a przynajmniej dwa razy tyle, ile wedle punktu 2 ma być aparatów do oddychania, wyćwiczoną w użyciu tych aparatów, lamp i t. p., jako korpus ratunkowy. Przy wyborze do tego korpusu należy możliwie baczyć na to, aby wybrane osoby rozdzielały się na wszystkie trzy w jednej dobie zaprowadzone szychty.

Ćwiczenia w gazach duszących potrzebne do wyuczenia korpusu ratunkowego mają być przynajmniej co kwartał powtarzane.

Wymieniony w punkcie 4 organ dozorczy ma prowadzić spis nazwisk osób, należących do składu korpusu ratunkowego z podaniem ich miejsca zamieszkania i to, jeżeli stacya ratunkowa przeznaczona jest dla więcej ko-

palń, oddzielnie dla każdej z tychże. Spis ten ma znajdywać się na stacyi ratunkowej, a zmiany osób lub ich miejsca zamieszkania, należy tam bieżąco uzupełniać. W tym spisie należy nadmienić, kiedy i kto wyćwiczył osoby, należące do korpusu ratunkowego, w użyciu przyborów ratunkowych.

6. O ile się to da, ma kierownik ruchu już naprzód poruczyć oznaczonym organom wykonanie poszczególnych czynności w wypadku katastrofy (patrz II tego rozporządzenia) i tak ich z niemi obznajomić, aby w danym wypadku oni odrazu byli zoryentowani w przypadającem im zadaniu.

7. Kierownik ruchu ma zarządzić, iż w razie niebezpieczeństwem grożącego wypadku, wchodzi w życie „nieustanna służba", to znaczy, że przydzieleni mu urzędnicy i dozorcy wszelkich kategoryj mają się stawić do służby bez osobnego zawezwania, a przeto urlopowani lub w ogóle nieobecni, mają bezzwłocznie powrócić na ich stanowiska służbowe, niemniej że nikomu nie wolno aż do czasu zniesienia nieustannej służby, opuszczać swego stanowiska bez pozwolenia kierownika ruchu.

II.

Skuteczność środków, które bezpośrednio po zajściu jednego z wyż wymienionych niebezpiecznych wydarzeń należy zarządzić, zwiększa się tak samo przez przygotowanie potrzebnych przyrządów i t. d. w myśl poleceń wydanych pod I, jak też i przez to, że kierownik ruchu jest już naprzód zoryentowany o przydatności i o rozmiarach tych zarządzeń, które, chociaż w poszczególnym wypadku całkowicie zależą od rodzaju i wielkości katastrofy i od miejscowych stosunków, wśród których taka się wydarzy, jednak przypuszczalnie z tego powodu mogłyby być zarządzone. Tylko przez takie zoryentowanie się można uniknąć jakiegoś szkodliwego przeoczenia.

W tym celu należy przestrzegać następujące polecenia, z których pod *A* przytoczone odnoszą się do eksplozyi powietrza wybuchowego i do pożarów w kopalniach, zaś pod *B* przytoczone dotyczą pożarów w szybach.

A.

Środki zaradcze w wypadku eksplozyi powietrza wybuchowego lub w razie pożaru w kopalni.

Kierownik ruchu ma się przedewszystkiem upewnić, że wentylator i istniejące zamknięcia szybowe są w porządku.

Znalezione braki mają być natychmiast przez fachowe organa usunięte.

Zwiększenie obrotów wentylatora jest tylko wyjątkowo wskazane, gdyż w takich wypadkach zapewniony ruch tegoż jest o wiele ważniejszy, jak

ewentualnie nie zawsze nawet znaczne, zwiększenie przypływu powietrza. W wypadku, jeżeli eksplozya wywoła pożar w kopalni, byłoby zwiększenie prędkości prądu nawet szkodliwe i mogłoby być, w razie jeżeliby ludzie byli zmuszeni „przed“ gazami duszącymi i dymem uciekać, z niebezpieczeństwem dla nich połączone.

Podczas trwania całej akcyi ratunkowej ma być wentylator przez fachowy organ bez przerwy nadzorowany, pod jego nadzorem ma też być wykonaną regulacya ruchu wentylatora, którą od wypadku do wypadku zarządzi kierownik ruchu.

Dalej musi być w wystarczających rozmiarach zarekwirowana pomoc lekarska, zaś przybyłym lekarzom muszą być oddane do dyspozycyi znajdujące się lekarstwa, opatrunki i t. d., jak też ludzie wyćwiczeni w niesieniu pierwszej pomocy (§ 112 przepisów górn.-polic. dla kopalń wosku ziemnego).

Korpus ratunkowy (patrz I, punkt 5) musi być zaalarmowany, na stacyi ratunkowej wyekwipowany w potrzebne przyrządy ratunkowe, ewentualnie muszą być zawezwane sąsiednie kopalnie do udzielenia pomocy przez wysłanie swoich korpusów ratunkowych i aparatów.

Bezpośrednio po eksplozyi i podczas akcyi ratunkowej zjeżdżającą i wyjeżdżającą załogę kopalnianą musi przepisowo zapisywać organ, znajdujący się na pomoście nadszybowym, ażeby prędzej było można skonstatować, kogo ewentualnie brakuje.

Dozorcy ruchu, którzy wyjechali ze swoimi ludźmi mają, o ile nie otrzymali w tym względzie osobnych poleceń, zameldować się u kierownika ruchu do złożenia raportu.

Należy też zarządzić co potrzeba, aby powstrzymać napływ ciekawych na plac szybowy.

Urząd górniczy okręgowy ma być telegraficznie lub telefonicznie powiadomiony.

Wykonanie właściwej akcyi ratunkowej i akcyi odnowienia kopalni, tak na początku, jak w dalszym biegu, całkowicie zależy od rodzaju i rozmiarów niebezpieczeństwo sprowadzającego wypadku, jak też od położenia miejsca wypadku, o ile to można osądzić w danym razie z poczynionych spostrzeżeń i z otrzymanych raportów.

W ogólności należy rozważyć, czy są dane oznaki, które pozwalają domyślać się, że pożar kopalni powstał wskutek eksplozyi. To po tem da się poznać, przynajmniej gdy wypadek zaszedł za dnia, że z komina wentylacyjnego uchodzi coraz ciemniejszy dym.

Jeśli niema powodu do przypuszczenia, że w kopalni powstał pożar, to akcya ratunkowa da się bez niebezpieczeństwa przeprowadzić przy zachowaniu dostatecznej ostrożności, gdy postępuje się od początku za prądem powietrza opływającym pole, w którem zaszła eksplozya i jeżeli przy kolejnem przywróceniu do dobrego stanu urządzeń wentylacyjnych, które eksplozya

ewentualnie zburzyła, dociera się ze świeżym prądem powietrza do pola. gdzie zaszło nieszczęście i do przodków w takowem.

Aby to możliwie przyspieszyć, można podzielić korpus ratunkowy na dwie partye, z których jedna bez względu na przywrócenie normalnej wentylacyi pospiesza naprzód tak daleko, jak na to zezwalają będące w użyciu aparaty do oddychania, a to aby rannych i odurzonych o ile możności jak najprędzej wynieść na świeże powietrze, podczas gdy druga partya kolejno i szybko na nowo urządza zniszczone połączenia wentylacyjne. W wielu wypadkach tego rodzaju będzie się zalecać wzmocnienie wentylacyi w zagrożonych częściach kopalni na koszt innych prądów częściowych, pod warunkiem, że się przekonano, iż ludzie, którzy może pozostali na robotach, należących do tych ostatnich prądów częściowych, nie będą wystawieni na niebezpieczeństwo.

Jeżeli jednakże domysł jest uzasadniony, że pożar w kopalni już powstał, wówczas postępowanie, opisane w poprzednim ustępie, nie jest wskazane. Notomiast należy próbować przez wywołanych ochotników dotrzeć szybko aż do przodków, aby tam pozostałych ludzi wyratować. Jeżeli ale skonstatowano miejsce pożaru w pobliżu prawdopodobnie zapełnionego gazami wyrobiska i t. p., gdzie zachodzi obawa ponownych eksplozyj, lub gdy takowe już zaszły, a mianowicie gdyby z siły i z rozmiarów pierwszej eksplozyi nabrano przekonania, że w rejonie eksplozyi nikt przy życiu nie mógł pozostać, to wówczas należy zaniechać akcyi ratunkowej, aby korpusu ratunkowego bez celu nie narażać na niebezpieczeństwo; natomiast należy bezzwłocznie zarządzić odpowiednie środki w celu stłumienia pożaru w kopalni.

Przyjąwszy szczególny wypadek zajścia prawdopodobnie wielkiej eksplozyi, o której początkowo na dniu nie ma żadnej pewnej wiadomości, tak że dla akcyi ratunkowej tylko jej każdorazowy rezultat dostarcza punktów oparcia, kierownik ruchu, po wydaniu na dniu już wyżej wymienionych zarządzeń, ma się udać nad szyb zjazdowy i przedewszystkiem kazać zbadać, czy urządzenia służące do wywozu funkcyonują i czy szyb jest wolny od gazów duszących (w którym to celu należy ewentualnie obie klatki na próbę powoli spuszczać i wyciągać, umieszczając w klatce, znajdującej się na pomoście nadszybowym, palące się lampy bezpieczeństwa), dalej czy znajdujące się przyrządy zjazdowe są w porządku.

On wyznacza potem zjazd ludzi, należących do korpusu ratunkowego, zaopatrzonych w aparaty do oddychania, elektryczne lampy i w kilka lamp bezpieczeństwa (dla indykacyi powietrza kopalnianego), pod przewodnictwem urzędnika lub dozorcy. Stosownie do stanu rzeczy ma korpus ratunkowy, albo odrazu posługiwać się aparatami do oddychania, albo je tylko zabrać ze sobą w stanie gotowym do natychmiastowego użycia w razie potrzeby. Wogóle, nawet przy bardzo wielkich eksplozyach, jak długo wentylatory są w ruchu, szybko ujdą (zgubią się) gazy duszące, które przez początkową nagłą zmianę kierunku prądów powietrza dostały się do szybu wciągającego

świeże powietrze do kopalni, tak że niema groźnego niebezpieczeństwa dla osób, które bezpośrednio po eksplozyi zjeżdżają.

Zadanie korpusu ratunkowego, który pierwszy zjechał, polega głównie na tem:

a) uważać, czy nie nastąpiło przedwczesne złączenie prądów powietrza pomiędzy szybem wciągającym powietrze a szybem wentylacyjnym, co natychmiast usunąć należy, jeżeli to jest możliwe bez znacznej straty czasu, w przeciwnym razie należy o tem powiadomić kierownika ruchu, który wtedy ze swej strony zarządzi co potrzeba;

b) utrzymywać na głównych poziomach służbę sygnałową przez zapinaczy, lub inne do tego przydatne osoby;

c) kazać natychmiast na wierzch wydawać ludzi, których znaleziono w stanie odurzonym lub uszkodzonym;

d) powiadomić i do wyjazdu przynaglić ludzi, znajdujących się w oddziałach kopalni, niedotkniętych wypadkiem;

e) wzmocniwszy się ludźmi z korpusu ratunkowego tymczasem przez kierownika nadesłanymi i odpowiednio wyekwipowanymi, docierać za świeżym prądem powietrza do miejsca katastrofy, takowe odszukać i powiadomić o tem kierownika ruchu.

Tymczasem kierownik ruchu o to się postara, aby materyały, potrzebne dla akcyi ratunkowej i renowacyjnej w kopalni, jak deski, płótno żaglowe, gwoździe, łaty, drzwi rezerwowe i t. d. w wystarczającej ilości i wedle potrzeby były spuszczone do kopalni.

On organizuje dalszą wysyłkę zastępu ratunkowego do kopalni, który zaopatrzony w aparaty do oddychania i lampy elektryczne, wzmacnia pierwszą partyę tegoż.

On odbiera raporta od dozorców, którzy ze swoimi ludźmi wyjechali z oddziałów kopalni, niedotkniętych eksplozyą i stara się o to, aby na skrzyżowaniach chodników, do przechodu służących, byli ustawieni — jako przewodnicy — świadomi miejscowości ludzie, o ile to już nie zarządzili powyżej wymienieni dozorcy, jak też o to, aby spuszczono do kopalni większą ilość elektrycznych i innych lamp bezpieczeństwa dla oświetlenia podszybi i dróg odwrotu dla górników, jako też aby takowe odpowiednio rozdzielono w kopalni.

Poczem może on sam, jeżeli tego już wprzód nie uznał za potrzebne, zjechać do kopalni, aby objąć w swe ręce akcyę ratunkową i renowacyjną w kopalni. Przed zjazdem do kopalni ma on jednak bezwarunkowo zamianować swego zastępcę na pomoście nadszybowym, który tam obejmuje jego powyż opisane obowiązki.

B.

Środki zaradcze przy wybuchu pożaru w szybie.

Także przy pożarze szybu z jakiejkolwiekbądź przyczyny, należy uwzględnić zarządzenia pod *A* wymienione, a dotyczące pomocy lekarskiej, pogotowia korpusu ratunkowego, powiadomienia sąsiednich kopalń w celu dostarczenia pomocy, kontroli wyjeżdżających ludzi, zamknięcia placu szybowego przed ciekawymi i zawiadomienia władzy.

Jeżeli pożar zaszedł w szybie wentylacyjnym (wyciągającym powietrze), to należy dalej starać się o to, aby cała załoga kopalniana jak najspieszniej wyjechała z kopalni szybem wciągającym powietrze, poczem zarządzi się, co potrzeba dla ugaszenia pożaru.

Gdy zaś taki pożar powstanie w szybie wciągającym świeże powietrze, wskutek czego dym rozejdzie się razem z wpadającem powietrzem po całej kopalni i dostęp do kopalni klatką wywozową najczęściej będzie niemożebny nawet przy użyciu aparatow do oddychania, wówczas to nie pozostaje nic innego, jak możliwie szybko doprowadzić palący się szyb do tego, aby wyciągał powietrze z kopalni, czyli należy całą wentylacyę kopalni obrócić. To dzieje się przez zatrzymanie wentylatora, poczem palący się szyb wciągający przez rozegrzanie się w nim słupa powietrza wnet będzie wyciągał powietrze z kopalni. To działanie przyspieszy się, gdy nad szybem wciągającym powietrze umieści się ssący wentylator, lub że ten szyb połączy się z kanałem od komina i t. p.

W takim razie ma załoga kopalniana bezzwłocznie wyjeżdżać z kopalni szybem wentylacyjnym, lub nietkniętym szybem wciągającym, gdy ma się do rozporządzania wiecej szybów wciągających powietrze do kopalni.

Jeżeli, jak wyżej wspomniano, na kopalni jest więcej szybów wciągających powietrze do kopalni, to należy przy tych wszystkich, które podlegają niebezpieczeństwu pożaru, raz na zawsze na wszystkich poziomach ustawić drzwi żelazne lub okute od strony szybu blachą żelazną. Te drzwi w regule stoją otworem, zaś w wypadku pożaru przez zawarcie umożebniają izolacyę tego szybu od kopalni, a po ich zawarciu można wentylować kopalnię przez użycie prądów wpadających innymi, nietkniętymi szybami.

Nigdy nie wolno przed wyjazdem całej załogi z kopalni rozpoczynać gaszenia ognia w szybie wciągającym powietrze przez wpuszczanie do takowego wody.

Na poziomach wywozowych szybów wciągających, które podlegają niebezpieczeństwu pożaru, należy utrzymywać w pogotowiu aparaty do oddychania dla zapinaczy, którzy przy pożarze szybu są w pierwszej linii wystawieni na niebezpieczeństwo. Oni to muszą być też odpowiednio pouczeni o możliwej izolacyi płonącego szybu zapomocą wyżej wspomnianych drzwi.

To rozporządzenie wchodzi w życie w trzy miesiące po ogłoszeniu jego w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

C. k. Starosta górniczy:
Wachtel w. r.

Nr. 9.

Rozporządzenie

c. k. Starostwa górniczego w Krakowie z dnia 10. grudnia 1903, L. 4488, wydane na podstawie § 35 ustawy z 17. grudnia 1884, Dz ust. i rozp. kraj. dla Galicyi Nr. 35 z r. 1886, określające sposób składania egzaminu, wymaganego § 6 przepisów górniczo-policyjnych dla kopalń wosku ziemnego w Galicyi z dnia 5. grudnia 1903, L. 4453, od zobowiązanych do tego kandydatów na kierowników ruchu i kandydatów na dozorców ruchu.

§ 1.

Wymienieni w § 6, ustęp 2, 3 i 6 powołanych przepisów górniczo-policyjnych kandydaci na posady kierowników ruchu i dozorców ruchu, są obowiązani udowodnić przed władzą górniczą swoje praktyczne uzdolnienie do poruczyć się im mających czynności, połączonych z kierownictwem, względnie z dozorem ruchu kopalni wosku ziemnego, także zapomocą przedłożonego poświadczenia, wystawionego przez komitet funkcyonujący w Borysławiu.

§ 2.

Komitet ustanowiony dla sprawdzenia praktycznego uzdolnienia tych osób, które uprawniony do wydobywania zgłasza jako przyjęte do kierownictwa lub nadzoru ruchu kopalń wosku ziemnego, składa się z przewodniczącego w osobie naczelnika dotyczącego Urzędu górniczego okręgowego, lub przez niego delegowanego innego konceptowego urzędnika tegoż Urzędu górniczego okręgowego, oraz z dwóch członków, do tej czynności każdorazowo przez przewodniczącego komitetu zaproszonych.

Odpowiednią liczbę członków tego komitetu mianuje Starostwo górnicze na propozycyę Urzędu górniczego okręgowego w Drohobyczu i w Stanisławowie.

W razie przeszkody może Urząd górniczy okręgowy w Stanisławowie dać się zastąpić przez Urząd górniczy okręgowy w Drohobyczu, który to ostatni mianuje wówczas przewodniczącego dla tego komitetu.

§ 3.

Wskazany władzy górniczej po myśli § 23 naftowej ustawy krajowej kierownik lub dozorca ruchu, który obowiązany jest do złożenia egzaminu, wymaganego § 6 przepisów górniczo-policyjnych dla kopalń wosku ziemnego w Galicyi, otrzyma najdalej w przeciągu jednego miesiąca od wniesienia dotyczącego podania termin, w którym ma się zjawić przed tym komitetem.

§ 4.

Kandydat na kierownika ruchu kopalni wosku ziemnego ma przed tym komitetem udowodnić:

1. że posiada praktyczne uzdolnienie i doświadczenie:

a) w pogłębianiu i oprawie szybów,

b) w wyprawie chodników, a w szczególności w wyprawie na suto (Getriebezimmerung) i w oprawie robót prowadzonych w zawaliskach i wyrobiskach,

c) w odbudowie złoża wosku ziemnego,

d) w urządzaniu i prowadzeniu wentylacyi kopalni,

e) w urządzaniu odwadniania kopalni,

f) w niesieniu pierwszej pomocy w przygodzie;

2. że posiada dokładne wiadomości:

a) o głównych częściach składowych i działaniu maszyn parowych i elektrycznych,

b) o naturze i składzie gazów i powietrza wybuchowego, jak też o oddziaływaniu powietrza kopalnianego wogóle na ludzki organizm,

c) o powodach i skutkach eksplozyj powietrza wybuchowego i pożarów kopalni, jak też o robotach ratunkowych, potrzebnych po eksplozyi, lub w razie pożaru w kopalni,

d) o oznaczaniu każdorazowo dla kopalni potrzebnej ilości świeżego powietrza,

e) o konstrukcyi i o sposobie użycia przepisanych lamp bezpieczeństwa, jak też i o zjawiskach płomienia w tychże,

f) o lokalnych stosunkach geognostycznych,

g) o użyciu kopalnianych instrumentów mierniczych i o sporządzaniu map kopalnianych;

3. że dokładnie zna wszystkie ustawy i przepisy, obowiązujące przy kopalnictwie wosku ziemnego w Galicyi, dalej regulamin służbowy i plan odbudowy dotyczącej kopalni.

§ 5.

Komitet, odbierający dowód uzdolnienia od kandydata, zgłoszonego na kierownika ruchu, nie potrzebuje ograniczać się do stosunków, panujących

przy kopalni, dla której tenże kandydat został zgłoszony, lecz może za jego zgodą, przy prowadzeniu tego dowodu, uwzględniać zakład górniczy dla eksploatacyi wosku ziemnego najbardziej postępowo urządzony.

W takim razie wydane przez komitet poświadczenie uzdolnienia rozciąga się na wszystkie kopalnie wosku ziemnego w Galicyi.

Zresztą przy każdorazowej zmianie miejsca służby, zgłoszony przez uprawnionego kierownik ruchu, względnie dozorca ruchu, musi, jeżeliby tego wymagały szczególne stosunki, na żądanie Urzędu górniczego okręgowego, ponownie udowodnić przed tym komitetem swoje przynajmniej praktyczne uzdolnienie do tych poruczonych mu czynności.

§ 6.

Komitet, odbierający dowód uzdolnienia od kandydata zgłoszonego na kierownika lub dozorcę ruchu, spisuje z przebiegu swego urzędowania protokół, notuje tam stawiane pytania i treść danych na nie przez kandydata odpowiedzi.

Zaraz po ukończeniu swojej czynności, członkowie komitetu i przewodniczący orzekają w imiennem głosowaniu, czyli kandydat jest uzdolniony do poruczonych mu czynności lub nie.

Poświadczenie uzdolnienia będzie tylko wówczas przez komitet wydane kandydatowi, gdy mu to zostanie przynajmniej większością głosów przyznane.

Kandydat przez komitet reprobowany, może tylko jeszcze raz stanąć przed nim i to dopiero po upływie sześciu miesięcy od daty dotyczącego rozporządzenia Urzędu górniczego okręgowego, którem odmówiono przyjęcia do wiadomości jego zgłoszenia.

Komitet może odbierać od kandydatów dowód ich uzdolnienia tak ustnie jak i pisemnie, tak w swoim lokalu, jak i w kopalni. Może on żądać wyjaśnienia odpowiedzi na stawiane pytania także zapomocą rysunków, które kandydat ma wykonać.

§ 7.

Kandydaci na dozorców ruchu kopalnianego muszą udowodnić przed tym samym komitetem i to w sposób ten sam, jak kierownicy ruchu kopalń wosku ziemnego, że są uzdolnieni do wszystkich czynności, jakie na nich wkładają przepisy górniczo-policyjne, wydane dla kopalń wosku ziemnego w Galicyi, dalej regulamin służbowy, obowiązujący na dotyczącej kopalni, a wreszcie poszczegolne instrukcye służbowe.

Ci muszą także przed tym komitetem udowodnić, że posiadają zupełną biegłość we wszelkich robotach, wchodzących w zakres kopalnictwa wosku ziemnego.

§ 8.

Kandydaci na kierowników i dozorców ruchu składają w Urzędzie górniczym okręgowym, w którym zostali zgłoszeni, taksę na pokrycie wydatków i dyet dla członków komitetu.

Taksa dla kierowników ruchu wynosi 30 K, zaś dla dozorców ruchu 18 K i ma być każdorazowo zaraz przy zgłoszeniu w gotówce za kwitem złożona.

Ze złożonej kwoty wypłaca przewodniczący dwom funkcyonującym członkom komitetu po 10 K, względnie po 6 K, resztę zaś przeznacza się na wydatki połączone z czynnościami tego komitetu.

§ 9.

To rozporządzenie wchodzi w życie w trzy miesiące po jego ogłoszeniu w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Z tą chwilą traci moc obowiązującą tutejsza instrukcya z 12. marca 1898, Nr. 19 Dz. ust. i rozp. kraj. dla Galicyi, jak też tutejsze rozporządzenie z dnia 14. stycznia 1899, Nr. 21 Dz. ust. i rozp. kraj. dla Galicyi

C. k. Starosta górniczy:
Wachtel w. r.

Nr. 10.

Rozporządzenie

c. k. Starostwa górniczego w Krakowie z dnia 10. grudnia 1903, L. 4489, w przedmiocie zmiany i uzupełnienia niektórych postanowień regulaminu obchodzenia się z materyałami wybuchowymi dla kopalń wosku ziemnego w Galicyi z dnia 20. października 1899, L. 3356, Nr. 134 Dz. ust. i rozp. kraj. dla Galicyi, i instrukcyi dla strzałowych, zatrudnionych w kopalniach wosku ziemnego w Galicyi, z dnia 20. października 1899, L. 3556, Nr. 134 Dz. ust. i rozp. kraj. dla Galicyi.

Paragraf 6 regulaminu obchodzenia się z materyałami wybuchowymi ma opiewać:

„Każdy strzałowy musi umieć czytać i pisać, pracować poprzednio w kopalniach wosku ziemnego przynajmniej 1 rok jako hawiarz, oraz przez złożenie egzaminu z dobrym postępem udowodnić znajomości, potrzebne do wykonywania robót strzelniczych. Ten egzamin, który przy odpowiedniem zastosowaniu odnośnych postanowień rozporządzenia c. k. Starostwa górniczego z dnia 10. grudnia 1903, L. 4488, ma się odbyć przed komitetem,

ustanowionym § 2 tego rozporządzenia, służy do sprawdzenia dokładnej biegłości w wykonywaniu robót strzelniczych, jak niemniej znajomości wszystkich ustawowych, względnie przez władze wydanych lub zatwierdzonych przepisów, które odnoszą się wogóle do wykonywania robót strzelniczych a w szczególności do takichże robót w kopalniach wosku ziemnego.

Dozorcy ruchu, których ma się używać jako strzałowych, potrzebują jedynie zatwierdzenia Urzędu górniczego okręgowego.

Przy zgłębianiu szybów może kierownik ruchu funkcye strzałowego wyjątkowo powierzyć przodownikowi, co należy zapisać w księdze objazdów z wyszczególnieniem numeru partyi i nazwiska przodownika.

W celu wyćwiczenia i wprawienia mogą doświadczeni i zaufani hawiarze wykonywać robotę strzelniczą, jednakże tylko pod nadzorem i odpowiedzialnością strzałowego. Odnośne polecenie kierownika ruchu należy zapisać do księgi objazdów, podając nazwisko strzałowego i dotyczącego hawiarza".

W § 9 regulaminu obchodzenia się z materyałami wybuchowymi należy zamiast „$2^1/_2$%" umieścić „$1^1/_2$%".

W § 10 regulaminu obchodzenia się z materyałami wybuchowymi należy zamiast „przenosi" umieścić „dochodzi do" i zamiast „więcej niż" umieścić „do".

§ 16 regulaminu obchodzenia się z materyałami wybuchowymi ma opiewać:

„Użyte palniki (pistony) muszą być przedniej jakości i mają zawierać 2 *g* materyi piorunującej".

Drugi ustęp § 17 regulaminu o obchodzeniu się z materyałami wybuchowymi ma odpaść.

W § 2 *b)* instrukcyi dla strzałowych należy zamiast „przewyższa" umieścić „dochodzi do".

W § 2 *e)* instrukcyi dla strzałowych należy zamiast „więcej niż" umieścić „do".

Końcowe zdanie drugiego ustępu § 5 instrukcyi dla strzałowych ma opiewać:

„To badanie na zawartość gazów ma się odbywać w sposób podany w odnośnych postanowieniach § 58 przepisów górniczo-policyjnych z dnia 5. grudnia 1903, L. 4453".

Ustęp 10 § 8 instrukcyi dla strzałowych ma opiewać:

„Użyte palniki muszą być przedniej jakości i mają zawierać 2 *g* materyi piorunującej".

To rozporządzenie wchodzi w życie w trzy miesiące po ogłoszeniu go w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

C. k. Starosta górniczy:

Wachtel w. r.

Nr. 11.

R o z p o r z ą d z e n i e

c. k. Starostwa górniczego w Krakowie z dnia 10. grudnia 1903, L. 4490, w przedmiocie aparatów do oddychania, które mogą być używane w kopalniach wosku ziemnego w Galicyi.

Jako aparaty do oddychania mogą być używane po myśli postanowień pod I., liczba 2, rozporządzenia z dnia 10. grudnia 1903, L. 4487:

1. Pneumatofor Walchera i Gärtnera;
2. pneumatofor typu Shamrock;
3. aparat ratunkowy firmy „O Neupert'a następcy";
4. aparat ratunkowy Giersberga.

To rozporządzenie wchodzi w życie w trzy miesiące po ogłoszeniu go w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

C. k. Starosta górniczy:
Wachtel w. r.

Nr. 12.

R o z p o r z ą d z e n i e

c. k. Starostwa górniczego w Krakowie z dnia 10. grudnia 1903, L. 4491, w przedmiocie tych typów elektrycznych lamp kopalnianych, które mogą być użyte na kopalniach wosku ziemnego w Galicyi.

Po myśli postanowień pod I., liczba 3, rozporządzenia z dnia 10. grudnia 1903, L. 4487, można używać następujących typów elektrycznych lamp kopalnianych, pod warunkiem, jeżeli otwieranie nakrywki naczynia, względnie osady światła żarowego, jest uniemożliwione przez stosowne, plombą zaopatrzone połączenie ucha nakrywki z krzyżem ochronnym lampy żarowej.

1. Akumulatorowa lampa „Bristol" (Feilendorfa), waga $2^1/_2$ kilograma w naczyniu mosiężnem; wysokość 170, długość 125, szerokość 70 milimetrów; trzechkomórkowy akumulator Faure'go (6 woltów) w naczyniu nieruchomo osadzony (starszy typ); trwanie palenia się z siłą $^3/_{10}$ ampera 11 godzin.

2. Akumulatorowa lampa Wüste'go i Rupprecht'a; waga 3 kilogramy 10 dekagramów w naczyniu mosiężnem; wysokość 180, długość 120, szerokość 80 milimetów; Faure'go trzechkomórkowy akumulator (6 woltów), nieruchomy w naczyniu, trwanie palenia się z siłą $^3/_{10}$ ampera 12 godzin.

To rozporządzenie wchodzi w życie w trzy miesiące po ogłoszeniu go w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

C. k. Starosta górniczy:
Wachtel w. r.